

BEZPŁATNA

# GAZETA RZGÓWSKA

NR 9 (69) | Sierpień 2015

ISSN 2081-8106

tel. 42 235 26 28

www.gazetarzgowska.pl

redakcja@gazetarzgowska.pl



## RZGÓW - CENTRUM EUROPEJSKIEJ MODY

*Kocham Rzgów! - powiedziała Paris Hilton,  
gość specjalny  
Międzynarodowych Targów Mody*

Przez trzy końcowe dni sierpnia Rzgów za sprawą Międzynarodowych Targów Mody stał się europejskim centrum kreacji dla eleganek i elegantów. W hali EXPO byliśmy świadkami spotkania mody i technologii druku 3D, a całe Miasto Mody zaoferowało potężną dawkę wzornictwa i rozwiązań modowych, które będą obowiązywać w sezonie jesień/zima 2015/2016. 3 tysiące wystawców, 100 tys. odwiedzających i tysiące podpisanych transakcji – tak najkrócej można scharakteryzować trzecią edycję MTM odbywających się pod patronatem ministra gospodarki i wicepremiera Janusza Piechocińskiego.

str. 3

## Wojewoda - na otrzeźwienie



To musiało się tak skończyć! Wojewoda łódzki w ramach tzw. rozstrzygnięcia nadzorczego zakwestionował trzy uchwały Rady Miejskiej w Rzgowie.

str. 4

## Czytaj w tym numerze:

- Elik sir młodości str. 5
- Tajemnice Czyżeminka str. 8
- Historyczny mecz str. 13
- Nie kupuj kradzionego str. 8

# PAŁAC MALUCHÓW

Zakończyła się kilkuletnia rozbudowa rzgowskiego przedszkola. Dzięki wykorzystaniu nieczynnych pomieszczeń dawnej hydroforni, maluchy zyskały sporo dodatkowej powierzchni, a placówka mogła zwię-

żyć liczbę przedszkolaków do ok. 200. Wcześniej przedszkole uruchomiło m.in. nowoczesne zaplecze kuchenne i dodatkowe pomieszczenia dla maluchów.

Nowy rok szkolny przedszkolaki powitały w odno-

wionym budynku, który zyskał także ocieplenie i kolorową elewację, podobnie zresztą jak sąsiadująca Szkoła Podstawowa im. Jana Długosza.

(PO)



Ostatnie prace porządkowe w nowych pomieszczeniach przedszkola

## KAWOWY REKORD ŚWIATA Z UDZIAŁEM HORT CAFE

W Sopocie nie mogło zabraknąć firmy „Hort Cafe”. Cyklicznie, co dwa lata spółka J.J. Darboven zajmująca się sprzedażą i dystrybucją kawy oraz szkoleniem najlepszych baristów organizuje plenerowy konkurs na przygotowanie fantazyjnych i przepysznych kaw. Tym razem firma zaprosiła do udziału w konkursie swoich pracowników oraz 10 najlepszych mistrzów parzenia kawy z Polski. Nasza reprezentantka Julia Krawceniuk znalazła się w 10-osobowym teamie, który zaparzył największą ilość kaw cappuccino w ciągu 1 godziny (2231 kaw!), ustanawiając tym samym nowy kawowy rekord świata. Łącznie w ciągu 5 godzin najlepsi bariści, w 10-osobowych zespołach zaparzyli razem 9047 kaw. Zabawa przebiegała pod czujnym okiem komisji do spraw Rekordów Guinnessa i została zgłoszona jako nowy oficjalny rekord w parzeniu kawy cappuccino przez 10-osobowy zespół w ciągu 1 godziny.

Impreza ma charakter cykliczny i jest wyjątkową inicjatywą,

podczas której pracownicy firmy J.J. Darboven zapraszają do

swoich zespołów talenty barystyczne oraz publiczność.

Miłośnicy kawy oraz kawowi profesjonaliści mają czas nie tylko na wspólną zabawę ale także na wymianę cennych, zawodowych doświadczeń. Liczne konkursy poza akcją marketingową mają na celu propagowanie wiedzy o „czarnym napoju” i niewątpliwie są wartością dodaną dla tego jakże pozytywnego wydarzenia kulturalnego. Magia kawy w takim wydaniu naprawdę działa!

Z myślą o kolejnych wyzwaniach firma „Hort Cafe” już szkoli nowych baristów, z nadzieją na ponowne pobicie rekordu.

Justyna Gołębiowska



## Dla wygody podróżnych

Na pięciu tzw. MOP, czyli miejscach obsługi podróżnych, na odcinku drogi ekspresowej S-8 od Rzgowa do Sieradza, w przypadku Chojen, Dąbro-

wy i Sięganowa rozstrzygnięto przetargi, co oznacza, że w ciągu 18 miesięcy pojawią się tam stacje paliwowe z placówkami gastronomicznymi. Natomiast

nie udało się przy pierwszym podejściu znaleźć chętnych do zbudowania stacji paliwowych w Guzowie i Paprotni. Jak nas poinformował rzecznik prasowy łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Au-

tostrad Maciej Zalewski, rozpisane zostaną kolejne przetargi, by wspomniane obiekty wzbogaciły infrastrukturę wspomnianej arterii komunikacyjnej.

Dodajmy, wraz z oddaną do użytku S-8 powstały MOP, na

których znalazły się jedynie szatale i place zabaw dla dzieci. Stacje paliwowe wraz z placówkami gastronomicznymi zapewnią podstawową usługę dla podróżnych.

(ER)

## Rodzą się rzgowiacy...

Jak tak dalej pójdzie, coraz więcej Polaków będzie miało podane w metryce miejsce urodzenia: Rzgów. To efekt tego, że w Rzgowie istnieje szpital „Gameta”, w którym od ubiegłego roku przychodzi na świat coraz więcej dzieci. Jak się okazuje, przyszłe matki zarówno naszego województwa jak i innych rejonów kraju, m.in. Warszawy, Częstochowy i Bydgoszczy, wy-

bierają wspomnianą placówkę na miejsce urodzenia swych pociech, bowiem stwarza ona kobietom doskonale warunki do porodu. W „Gamecie” rodzą się także dzieci poczęte metodą in vitro.

Tylko w ciągu ostatnich dwóch miesięcy ubiegłego roku w rzgowskim szpitalu przyszło na świat blisko 70 dzieci, zaś w okresie do sierpnia br. – łącznie prawie 700.

(PO)

## AWANSE W POLICJI

Z okazji Powiatowego Święta Policji w tuszyńskim komisariacie, w obecności władz administracyjnych regionu, m.in. starosty powiatu łódzkiego wschodniego Andrzeja Opali i burmistrza Rzgowa Konrada Kobusa, a także komendanta powiatowego policji inspektora Krzysztofa Dąbrowskiego, odbyło się spotkanie funkcjonariuszy. Wielu z nich uhonorowano odznaczeniami

i awansami na wyższe stopnie, m.in. komendant rzgowskiego komisariatu został aspirantem sztabowym.



Z okazji Święta Policji wszystkim funkcjonariuszom i ich rodzinom złożono najlepsze życzenia, do których przyłączamy się i my w imieniu Czytelników. (ER)

## Regulacja Neru

W okresie od sierpnia do października br. wykonywane są prace związane z regulacją i porządkowaniem koryta Neru. Prace polegają m.in. na – jak informuje mieszkańców burmistrz Konrad Kobus – przycinaniu gałęzi drzew,

wykoszeniu skarp, usunięciu śmieci i udrożnieniu koryta rzeki. To dobra wiadomość, bo niewielki Ner podczas gwałtownych opadów staje się rwącą i niebezpieczną rzeką, a wszelkie przeszkody w postaci gałęzi czy śmieci utrudniają przepływ wody.

(P)

## Zmodernizowano drogę powiatową w Guzowie

Na ten moment mieszkańcy Guzewa i okolicznych miejscowości czekali od lat. 30 lipca br. odebrano komisyjnie zmodernizowany odcinek arterii powiatowej prowadzącej od drogi krajowej nr 71 do Guzewa długości 2185 m. Inwestycja kosztowała

samorząd 539 tysięcy złotych. Przypomnijmy, do przetargu na modernizację drogi przystąpiło 12 firm, a wygrało Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów z Piotrkowa Trybunalskiego. Modernizacja polegała na zdjęciu warstwy starego asfaltu

i położeniu nowej nawierzchni. Pobocze utwardzono warstwą destruktu asfaltowego grubości 10 cm. Wykonawca oczyścił rowy odpływowe i przepusty, od nowa wyprofilował dno oraz skarpy. Teraz droga jest gładka jak stół...

## KRÓTKO

**SESJA** Rady Miejskiej Rzgowa tradycyjnie odbędzie się w końcu miesiąca. W chwili zamykania numeru nie znaleźliśmy jeszcze tematów obrad radnych. 8 bm. na nadzwyczajnej sesji po burzliwej dyskusji dokonano zmian w tegorocznym budżecie, dofinansowując zakup nowego samochodu gaśniczego dla Komendy Powiatowej PSP

w Koluśkach i wydawanie samorządowej gazety „Nasza Gmina”.

**OWADY**, szczególnie osy i pszczoły, były wyjątkowo agresywne, co należy przypisać m.in. upałom. W sierpniu wielokrotnie wzywano strażaków do usuwania gniazd os, m.in. przy ul. Nasiennej i Łódzkiej.

**HYDROFORNIA** w Grodzisku, licząca sobie 40 lat, przestała istnieć, nowa (już z dwoma zbiornikami o pojemności 75 m. sześć. każdy) gotowa będzie do końca br. Koszt inwestycji

sfinansowanej przez samorząd – ok. 1,5 mln zł. Po zakończeniu robót znikną problemy z wodą w 4 miejscowościach.

**TOPOLOWA** w Starowej Górze – dokończenie modernizacji tej ulicy nastąpi w 2016 roku, zaś w br. wykonane zostaną roboty za 300 tys. zł.

**PARALOTNIARKA** ciężko ranna – w godzinach wieczornych 7.08 br. w Grodzisku doszło do wypadku paralotniarki. Kobieta doznała obrażeń i trafiła do szpitala.

**AFRYKAŃSKIE** upały w sierpniu dały się solidnie we znaki mieszkańcom także naszego regionu. Ucierpiały uprawy rolne, trwa szacowanie szkód. Ze słonecznej pogody zadowoleni byli szczególnie urlopowicze i dzieci korzystające z wakacji.

**STRAŻACY Z KALINA** – podczas zawodów pożarniczo-sportowych gminy Rzgów okazali się najlepsi. Na drugim miejscu uplasowali się druhowie z Bronisina Dworskiego, na trzecim zaś – ze Starowej Góry. Gratulacje! Szkoda, że

zawody odbywały się w... Koluśkach. Prezes gminny OSP Dariusz Krzewiński twierdzi, że w przyszłości tego typu zawody odbywać się będą w Rzgowie.

**TRAGEDIA** w Tuszynie – wykorzystując nieuwagę opiekunów 3-latek wszedł do sadzawki. Mimo niewielkiej głębokości, bo sięgającej zaledwie 60 centymetrów, dziecko utonęło. Próbowano je ratować, ale 40-minutowa reanimacja okazała się bezskuteczna. Opiekunowie byli trzeźwi.

Od wydawcy

## KOSZTOWNE ZANIEDBANIA

Minister zdrowia przygotował - z półrocznym opóźnieniem - projekt ustawy wdrażającej tzw. dyrektywę tytoniową, która wchodzi w życie w maju 2016 roku. Jednak nowe zasady oznakowania opakowań papierosów napisami ostrzegawczymi wprowadzi dopiero w przyszłym rozporządzeniu. I nie wiadomo dokładnie kiedy. Tymczasem fabryki potrzebują roku na dopasowanie produkcji do nowych wymagań. Problem w tym, że są rozporządzenia, których wydanie jest opóźnione o kilkanaście lat, co oznacza, że w ogóle nie będą wydane. Takie zaniechania to ewidentne straty dla gospodarki i społeczeństwa.

Teraz z innej beczki. Kursy Polskiego Busa z Rzeszowa przez Lublin do Warszawy uruchomiono z opóź-

nieniem na podstawie decyzji marszałka województwa mazowieckiego, ale zawieszono je po skardze posiadaczy busów z Lublina. Problemem nie jest jednak konkurencja przewoźników, ale to, że marszałek ma uzgadniać rozkłady jazdy i trasy takiej linii. A tam, gdzie są uprawnienia i decyzje, musi być też ścieżka odwoławcza, procedury i cały ten urzędniczy bełkot. Efektem jest szkodliwe ograniczenie swobody działalności gospodarczej, uchwalone zapewne dla dobra konsumentów, ale ostatecznie to konsumenci mają mniej kursów i droższe bilety.

Czy my jako społeczeństwo możemy się bronić przed skutkami zaniedbań ministra albo pomroczości parlamentarnej? Ten akurat minister, podobnie jak ten akurat parlament zostanie pewnie posprzątny jesienią. Jednak

takie sankcje są słabo powiązane z tym, co konkretnie wkurza obywateli i dotyczą raczej całokształtu a nie konkretnych błędów. Poza tym nawet zmiana ministra czy części parlamentu nie oznacza, że administracja stanie się sprawniejsza a posłowie mądrzejsi. Samo wręczenie politykowi czy urzędnikowi czerwonej kartki nie wystarczy, by żyło się lepiej. Potrzebna jest taka zmiana w kulturze politycznej i w przepisach prawa, która wymusi na urzędnikach i parlamentarzystach wiedzę, inteligencję i kwalifikacje oraz rzetelność w wykonywaniu obowiązków publicznych.

O ile w urzędach, zwłaszcza tych najniższych, takich chociażby jak w podlódzkim Rzgowie, taką zmianę coraz częściej widać, to w parlamencie, niestety, jej brak. Stosowana od lat negatywna selekcja i dobór kadr posłusznym i wiernym ale miernym (skąd my to znamy!) ma się dobrze, a coraz głębsze media, goniące jedynie za pieniądzem i tanią sensacją, jeszcze ją podsycają.

SPR

## RZGÓW - CENTRUM EUROPEJSKIEJ MODY

dokończenie ze str. 1

Kolejna edycja tej największej w kraju imprezy modowej potwierdziła, że koncepcja twórców Ptak Fashion City, zmierzająca do stworzenia w Rzgowie drugiego Mediolanu, ma sens. Do Rzgowa zjechało w tych dniach tysiące ludzi branży modowej z całego świata. Przy okazji doszło do spotkania światowych legend i ikon fascynujących także Polaków. Pojawiła się w Rzgowie m.in. celebrytka światowego formatu Paris Hilton, była także po raz kolejny Patrizia Gucci.



zapewnił pracę tysiącom ludzi i nadal rozwija się bardzo dynamicznie oddziałując na cały region – mówił wicepremier.

celebrytka wystąpiła jako D.J. Był to pokaz swoistego kunsztu prezenterki i muzyki, przy której znakomicie bawi się współczesna młodzież. Dziedziczka potężnej fortuny Hiltonów, od lat szukająca swojego miejsca na ziemi, jeszcze raz potwierdziła, że w dziedzinie światowego formatu PR nie ma sobie równych i zapewne dlatego oddziałuje na ludzi niczym magnes. Okazało się, że i w Polsce wzbudza potężne zainteresowanie nie tylko stylem bycia, ale i działaniem. Na wieczornej gali P. Hilton wystąpiła w kreacji pochodzącej z kolekcji Ptak Moda.

Wspomniana wieczorna gala stanowiła punkt kulminacyjny pierwszego dnia targów. Zgromadziła wielu znamienitych gości, m.in. parlamentarzystów – wice-marszałków Sejmu Elżbietę Radziszewską i Jerzego Wenderlicha, wielu posłów i senatorów, np. Dariusza Jońskiego, Iwonę Śledzińską-Katarasińską, ambasadorów i radców handlowych. Nie zabrakło też marszałka województwa



Witolda Stępnia i wicewojewody Jarosława Klimasa oraz prezydent Łodzi Hanny Zdanowskiej. Na gali uhonorowano specjalnie gospodarzy Rzgowa: burmistrza Konrada Kobusa i przewodniczącego Rady Miejskiej Jarosława Świerczyńskiego, a także lokalnych samorządowców. O randze imprezy świadczyła także 300-osobowa grupa akredytowanych dziennikarzy, największa w historii targów w Rzgowie.

Witający goście i przedstawiający imprezę modowa członek Rady Nadzorczej PTAK SA – Tomasz Szypuła słowa szczególnego podziękowania skierował pod adresem wszystkich wytwórców, kupców i ludzi związanych ze Rzgowem, a także klientów, którzy codziennie odwiedzają Miasto Mody. „To nasza ziemia obiecana XXI wieku” – stwierdził T. Szypuła.

Tradycyjnie podczas gali najlepszym projektantom i wytwórcom kolekcji mody wręczono prestiżowe Złote Manekiny. To cenna w branży statuetka wręczana wystawcom MTM, stanowiąca

swoistą nagrodę za niekonwencjonalną działalność i osiągnięcia w branży, a przede wszystkim za innowacyjność i kreatywność. Tym razem tytuł „Producenta sezonu wiosna/lato2015” otrzymała firma OLIVIA, odkryciem sezonu okazała się firma MAŁECKA, zaś najlepszą marką - MARGO COLLECTION. Podczas gali uhonorowano też laureatki konkursu Model Awards – najlepsza modelka otrzymała czek na 10 tys. zł. Galę zakończył premierowy pokaz mody.

Trzy targowe dni obfitowały w liczne pokazy mody (50), warsztaty dla młodych projektantów, spotkania biznesowe i kontrakty handlowe. Dopisali goście, nie zawiodła też pogoda, wyjątkowo upalna w sierpniu. Nie zawiedli się ci, którzy chcieli poznać aktualne trendy i wzornictwo modowe, oglądając podczas pokazów kolekcje takich firm jak m.in.: Adika, Bastett, Blue Shadow, By Taffi, Edan, Figl, Golden Fashion, Golden Star, Lena Largo, Mielczarkowski i Miss City.

(P)



Otwarcia imprezy w towarzystwie gospodarzy Miasta Mody z Antonim Ptakiem na czele dokonał wicepremier J. Piechociński. Odwiedził on targowe stoiska, wymieniając przy okazji poglądy z wieloma wystawcami, także zagranicznymi. Choć nie odbyła się tradycyjna konferencja prasowa, wicepremier rozmawiał z wieloma dziennikarzami, zwracając szczególną uwagę na problemy naszej gospodarki, związane m.in. z eksportem. Według słów wicepremiera, istnieje potrzeba promowania na całym świecie polskiej mody i jej twórców, a także wspierania przemysłu odzieżowego i tekstylnego.

J. Piechociński po raz kolejny odwiedził rzgowskie targi, reporter „Gazety” zapytał więc o źródła tego szczególnego zainteresowania. Rzgów w pewnym sensie uratował przemysł lekki i dał wielki zastrzyk optymizmu oraz nowości branży modowej, a ponadto

Pierwszy dzień targów oprócz pokazów mody zarówno w hali EXPO jak i hali namiotowej w starej części Miasta Mody przyniósł jeszcze jedno wydarzenie: wizytę gościa specjalnego, światowego formatu celebrytki Paris Hilton. Krótka konferencja prasowa stanowiła zaledwie wstęp do tego, co zdarzyło się wieczorem podczas afterparty, gdy



# Wojewoda - na otrzeźwienie

dokończenie ze str. 1

Wszystkie dotyczyły „sztandarowych” kwestii nowej Rady: 1) przyjęcia protokołu z kontroli realizowanej pod kątem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości działań burmistrza Rzgowa, Urzędu Miejskiego oraz gminnych jednostek organizacyjnych pod kątem zaciągniętych kredytów i pożyczek oraz harmonogramu spłat, 2) przyjęcia protokołu z kontroli sytuacji prawnej i finansowej spółki RZGOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ SP.Z O.O, jej relacji z burmistrzem, Urzędem Miejskim oraz gminnymi jednostkami organizacyjnymi, w szczególności pod kątem przepływów pieniężnych oraz wkładu, który gmina Rzgów wniosła do spółki w 2014, 3) przyjęcia protokołów z kontroli ustalania, naliczania, pobierania i ewentualnego różnicowania podatku od nieruchomości przez Urząd Miejski w Rzgowie ze szczególnym uwzględnieniem

kwestii ewentualnych zwolnień i ulg oraz ich podstaw prawnych, a także udziału w tych działaniach burmistrza Rzgowa oraz gminnych jednostek organizacyjnych za okres 2010-2014.

Wspomniane uchwały były plonem kilkumiesięcznych badań ze strony radnych i komisji rewizyjnej, które szukały „haków” na byłe władze samorządowe Rzgowa. Krótko mówiąc, chodziło o udowodnienie, że były burmistrz i Rada Miejska z jej przewodniczącym na czele kierowali się nie dobrem gminy lecz partykularnym interesem, do tego w powiązaniu z niektórymi ludźmi biznesu. Tajemnicą poliszynela było, że chodzi o najbardziej znanych ludzi w gminie. Te długotrwałe poszukiwania złodziei i malwersantów okazały się chybione, bo zamiast afery finansowej i skandalu znalaziono jedynie drobne pomyłki. Strzały z potężnych armat narobiły tylko trochę huk. Tak było i w przypadku „Rinstalu”, choć z tej rzekomo skandalicznej afery,

którą rozdmuchiowano do niebotycznych rozmiarów, także nie wycofano żadnych wniosków.

Już podczas formułowania uchwał kilku trzeźwiejszych samorządowców zwracało uwagę na ewidentne błędy i kierowanie się emocjami oraz rewanżyzmem. Z wnioskami płynącymi z kontroli przeprowadzanych pod wcześniej ustalone tezy, do tego błędnych metodologicznie, nie zgadzali się ani aktualny burmistrz, ani jego zastępca, do otrzeźwienia nawoływał także radny Jan Michalak. Na łamach naszej gazety również zwracaliśmy uwagę na to, że emocje i rewanżyzm są złymi doradcami i do niczego dobrego nie prowadzą.

Wojewoda stwierdził krótko we wszystkich trzech przypadkach: uchwały zostały podjęte bez podstawy prawnej. To poważny zarzut. „Wnioski, uwagi i propozycje dotyczące sposobu usunięcia nieprawidłowości są nieprecyzyjne do tego stopnia - czytamy w uzasadnieniu np. do ostatniej uchwały – że uniemożliwiają ich

zgodną z prawem realizację”. Okazało się też, że wnioski wkraczają w kompetencje organu wykonawczego gminy w tym jako organu podatkowego. Wojewoda stwierdza też jednoznacznie, że opisowy protokół kontroli nie może stanowić załącznika do aktu normatywnego, jakim jest uchwała Rady. Nie będziemy zanudzać Czytelników kolejnymi tego typu argumentami.

Jaka konkluzja wypływa z decyzji wojewody? Oczywiście rozstrzygnięcie nadzorcze może być zaskarżone do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi. Czy Rada skorzysta z tej możliwości? Chyba nie, wyczerpała się już bowiem możliwość szukania winnych za wszelką cenę i szkodenia w ten sposób mieszkańcom i gminie.

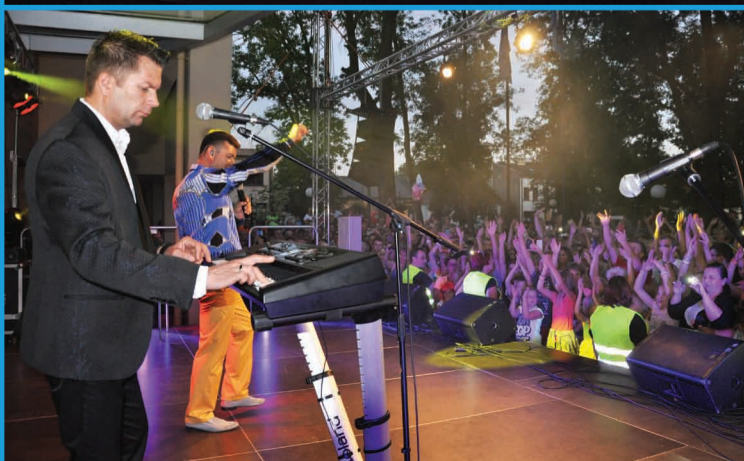
Można by na to wszystko spojrzeć ze spokojem i bez emocji: gdyby rzeczywiście były przesłanki do wykrycia afer i nadużyć, przyklasnęlibyśmy działaniom komisji rewizyjnej i części radnych.

Jednak od początku widać było emocje i chęć zemsty na byłych władzach gminy, które w oczach części zwycięzców ubiegłorocznych wyborów należało za wszelką cenę upokorzyć i zmieszać z błotem. To się częściowo udało. Szkoda jednak, że niektórzy radni nie mogli zdobyć się na obiektywizm, szkodząc oczywiście zarówno Radzie jak i gminie.

Co dalej? To, co działo się w ostatnich miesiącach w rzgowskim samorządzie nie sprzyjało rozwojowi gminy. Niewątpliwie nadwątlony został wizerunek gminy, nastąpiły głębokie podziały wśród mieszkańców i samorządu, w wielu dziedzinach widoczny jest zastój a nawet regres. To wszystko źle rzutuje na przyszłość. Naszym zdaniem należy położyć kres tym praktykom. Bez odbudowy jedności i elementarnego poczucia zgody oraz zaufania, a także bezpieczeństwa nie ma mowy o dalszym rozwoju gminy - nawet na dotychczasowym poziomie. Być może przydałby się rzgowski „okrągły stół”, bo widać jak na dłoni, że tak dalej funkcjonować się nie da!

(S)

## DNI RZGOWA



Rozmawiamy z posłem Cezarym Grabarczykiem

# Kolej musi się rozwijać

**Panie Pośle, po naszych wcześniejszych rozmowach związanych z rozwojem sieci drogowej w regionie chciałbym poświęcić trochę czasu na problematykę kolejową. Jak Pan ocenia realizację budowy nowego dworca w centrum Łodzi?**

- To ogromna inwestycja. Jak większość tego typu przedsięwzięć boryka się z typowymi problemami związanymi ze skalą i wpływem na mocno już ukształtowaną tkankę miejską. Dzisiaj mamy określony realny termin udostępnienia dworca podróżnym w okolicach połowy przyszłego roku.

**- Czy wiadomo już jaka będzie ostateczna struktura finansowania tej inwestycji?**

- Komisja Europejska zgodziła się na współfinansowanie budowy łódzkiego dworca. Najważniejsze jest jednak, że postawiła warunek: zakończenie budowy tunelu średnicowego pod miastem do 2020 roku! To będzie kolejny etap tej inwestycji, pozwoli on w przyszłości połączyć dwa systemy kolejowe, które powstały w czasie zaborów. Łódź stanie się bardzo ważnym węzłem dla



ruchu pasażerskiego. Pozwoli to rozwinąć skrzydła kolei aglomeracyjnej, jestem przekonany że tym tunelem pojedzie KDP.

**- Czy projekt Kolei Dużych Prędkości nie został zaniechany po 2011 roku?**

- Wciąż obowiązują rządowe dokumenty przygotowane przez resort infrastruktury w czasie kiedy nim kierowałem. Moi współpracownicy dopilnowali aby projekt ten wpisać do sieci TEN-T w części bazowej. Ja wnioskowałem o to

jeszcze w czasie naszej prezydentury. To swoiste zobowiązanie do zrealizowania projektu do 2030 roku. Pozwala także wykorzystywać środki unijne już w bieżącej perspektywie finansowej. Patrząc na realizowane i przygotowywane projekty kolejowe w naszym kraju jedynie realizacja budowy KDP w Polsce pozwoli wykorzystać środki UE dedykowane dla tego sektora transportu.

**- Pamiętam pańskie wypowiedzi o KDP w kontekście planu Junckera...**

- Tak, to kolejny sukces naszej KDP. Okazało się, że to jeden z niewielu tak profesjonalnie przygotowanych dokumentacyjnie projektów kolejowych. Został zgłoszony przez nasz rząd na tzw. listę Junckera. Lista zawiera projekty infrastrukturalne o kluczowym znaczeniu dla zwiększania spójności UE oraz przyspieszania rozwoju krajów członkowskich. Po pierwszych deklaracjach wpłat na ten fundusz pojawiły się już także realne pieniądze, to dobrze rokuje pomysłowi przewodniczącego Komisji Europejskiej, a co za ty idzie staje się kolejnym możliwym źródłem

finansowania budowy Kolei Dużych Prędkości w Polsce.

**- Mam wrażenie, że część sektora kolejowego w Polsce nie kibicuje temu projektowi.**

- To duży błąd. Kilkanaście miliardów złotych wydanych w sektorze kolejowym w Polsce to szansa dla dużej rzeszy przedsiębiorców. Po pierwsze, szansa na rozwój i pracę z technologiami, o których wcześniej nawet się nie marzyło, po

stają się standardem, musimy się rozwijać także w skostniałej branży kolejowej. Ja widzę udział polskiego sektora kolejowego w realizacji KDP. Polskie firmy muszą odważyć się na innowacje.

**- Panie Pośle, jeszcze jedno pytanie o kolej aglomeracyjną i jej potencjał.**

- Łódzka Kolej Aglomeracyjna to prężnie rozwijająca się firma. Marszałek Witold Stępień bardzo dobrze rozumie potrzebę rozwoju infrastruktury w województwie. Ta inicjatywa jest najlepszym tego przykładem. Uważam, że w przyszłości spółka może opinać przewozy na trasie Łódź - Warszawa tym bardziej, że powoli



drugie - możliwość pracy przy epokowym dla naszego kraju projekcie, zdobycie kompetencji, które w przyszłości pozwolą na samodzielne prowadzenie takich przedsięwzięć. Nie możemy uciekać od rozwiązań innowacyjnych, które w Europie powoli

kończy się modernizacja tej linii. Po oddaniu tunelu średnicowego kolej wojewódzka będzie mogła rozwinąć skrzydła i zdominować publiczny transport zbiorowy w Łodzi i aglomeracji.

**Rozmawiał: Jerzy Romański**

## Dobra informacja dla rzgowian

**To z pewnością będzie nowoczesny system powiadamiania mieszkańców o najważniejszych wydarzeniach w gminie, ale też o wypadkach i tragediach wymagających szybkiej reakcji ludzi. Choćby podczas poważnej wichury czy powodzi. Mieszkańcy gminy chcą wiedzieć szybko o tym, co wydarzyło się na ich terenie**

**i w czym ewentualnie mogą być pomocni.**

Jak poinformował na lipcowej sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej burmistrz Konrad Kobus, system znajduje się w końcowej fazie wdrażania. Chęć korzystania z tego systemu wyraziło 550 mieszkańców gminy, co jest niezłym wynikiem. Aktualnie trwa wydziałanie grup, do któ-

rych kierowane będą specjalne informacje, np. radnych czy sołtysów. Burmistrz nie chciał sprecyzować terminu uruchomienia systemu, obawiając się widocznie opóźnienia, ale wydaje się, że ruszy on w najbliższych tygodniach.

W fazie zaawansowanych przygotowań znajduje się również strona internetowa Urzędu

Miejskiego. Co prawda miała być gotowa już w maju lub czerwcu, ale potrzeba opracowania tekstów i zdjęć może nieco przedłużyć termin uruchomienia tej strony w internecie. Dotyczy to również transmisji na bieżąco posiedzeń plenarnych Rady Miejskiej.

W tym ostatnim przypadku, jak wyjaśniał burmistrz, chodzi o dobre łącza i jakość obrazu i stu procentowe zapewnienie transmisji. Względy techniczne opóźniają realizację tego zadania, ale do końca roku zostanie ono uruchomione.

**(ER)**

## Więcej dobrych dróg

Nowoczesne i wygodne drogi to problem nie tylko całego naszego kraju, ale i gminy Rzgów. Mimo doceniania tego problemu przez rzgowski samorząd i bezustannego remontowania gminnych arterii komunikacyjnych, potrzeby wciąż przewyższają możliwości finansowe gminy. Trzeba jednak przyznać, że w ostatnim czasie znów udało się osiągnąć znaczący postęp na tym polu. W lipcu bowiem położono nowy dywanik asfaltowy na odcinku prawie 2,2 km drogi od Gospodarza do Guzewa. Jak nas poinformował szef referatu inwestycji Urzędu Miejskiego w Rzgowie Zbigniew Snelowski, roboty sprawnie wykonała firma „Erbedim” z Piotrkowa.

Jeszcze w tym roku przybędą w gminie nowe zmodernizowane odcinki ulic Topolowej i Granicznej usprawniające połączenie Rzgowa ze Starową Górą.



*Z bazy firmy „Erbedim” pochodzi dywanik asfaltowy ułożony na drodze Gospodarz - Guzew*

**(PE)**

## RYNEK - PIONIER oferuje:

- art. spożywcze: nabiał, pieczywo, warzywa i owoce
- art. chemiczne i kosmetyki
- art. zoologiczne
- art. jubilerskie
- odzież damska, męska i dziecięca
- obuwie i galanteria
- codzienna prasa i wyroby tytoniowe

**Zapraszamy Wszystkich klientów na zakupy szerokiego asortymentu produktów do naszego obiektu na osiedlu Dąbrowa, u zbiegu ulic Tatrzańskiej i Rydla codziennie od 6 do 18, w sobotę od 8 do 14 Zmotoryzowanym klientom – także niepełnosprawnym – oferujemy parking przy ul. Rydla**

**Kupieckie Centrum Handlowe „RYNEK – PIONIER”**





## 100% VAT WRACA BEZ KRAT



Wykorzystaj w pełni prawa przedsiębiorcy i rabat specjalny, a Twoja Toyota będzie tańsza o wartość podatku VAT. I tak 100% VAT wróci bez krat! Szczegóły w salonach Toyoty.



ALWAYS A  
BETTER WAY



**AMX**  
AUTORYZOWANY DEALER

f ToyotaAMXLodz

**AMX TOYOTA**  
Autoryzowany Dealer  
Rzgów ul. Łódzka 69a  
www.toyotalodz.com.pl  
tel. (042) **22 52 600**

Toyota RAV4 - zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,9 do 7,2/100 km i od 127 do 173 g/km (cykl mieszany). Toyota Avenis - zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,2 do 6,3/100 km i od 108 do 145 g/km (cykl mieszany). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty.

## DOPALACZE KRADNĄ ŻYCIE

**Dopalacze kradną życie – to nazwa akcji profilaktycznej, łączącej wszystkie osoby, którym zależy na walce z tymi niebezpiecznymi substancjami. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, podczas inauguracji kampanii, podpisany został pakt przeciwko dopalaczom. Do akcji dołączyło już wiele osób, m.in. przedstawiciele mediów, środowiska naukowe, sportowcy oraz instytucje i organizacje pozarządowe.**

- Początek lipca to tragiczny bilans zatruc dopalaczami, ale też bardzo intensywne działania Policji - 80 kg zabezpieczonych substancji i ponad 170 osób zatrzymanych. (...) W tych intensywnych działaniach instytucji państwa, które wypowiedziały wojnę dopalaczom, potrzeba zdecydowanie więcej wielokierunkowych działań. Te działania muszą być oparte na ludziach, którzy mają swój szczególny autorytet wśród młodzieży. Dlatego tak cenne jest przyłączenie się osób, które mają autorytet – Jurek Owsiak czy Marcin Gortat – powiedziała podczas inauguracji kampanii premier Ewa Kopacz.

Celem kampanii jest uświadamianie młodych ludzi o nie-

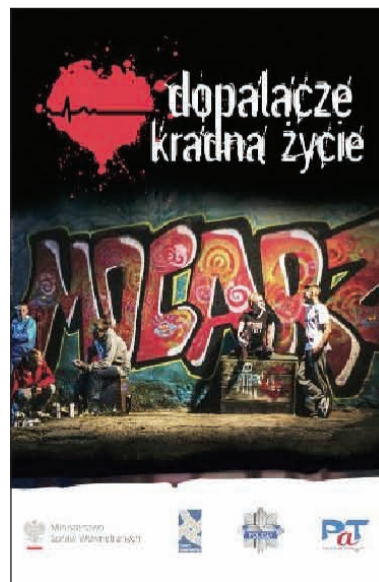
bezpieczeństwach związanych z zażywaniem dopalaczy. Akcja ma być skierowana także dla rodziców, nauczycieli oraz innych osób, które mają kontakt z młodzieżą. Od lipca już ponad 1000 osób zatruto się tymi niebezpiecznymi substancjami. Oprócz działań policji skupionych na zatrzymywaniu osób rozprowadzających narkotyki, przewidziano także działania profilaktyczne i kampanię społeczną.

Inauguracji kampanii towarzyszyła premiera spotu przygotowanego przez społeczność programu Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty”. Spot będzie emitowany na antenie Telewizji Polskiej.

PaT to skrót od nazwy programu „Profilaktyka a Ty”. Wartością tej inicjatywy są ludzie, którzy chcą działać dla drugiego człowieka. Program skupia się na profilaktyce rówieśniczej (sama młodzież angażując się w działania profilaktyczne, zachęca innych do życia bez uzależnień). PaT skupił w ciągu 10 lat ok. 300 tys. osób. Uczestniczy w niej 90 grup młodzieży w całej Polsce.

Pakt przeciwko dopalaczom został podpisany m.in. przez premier Ewę Kopacz, Teresę

Piotrowską, minister spraw wewnętrznych, Borysa Budkę, ministra sprawiedliwości, Mariana Zembalę, ministra zdrowia, Andrzeja Halickiego, ministra administracji i cyfryzacji, Urszulę Augustyn, sekretarza stanu w MEN oraz nadinsp. Cezarego Popławskiego, zastępcę komendanta głównego Policji. Akcję wsparli dodatkowo rzecznik praw dziecka, Urząd Miejski w Wyszakowie, Związek Harcerstwa Polskiego, Polskie Radio, FAKT oraz Pedagogium. Ambasadorem akcji zostali Jerzy Owsiak oraz Marcin Gortat.



## CZŁOWIEK I WĄŻ

Człowiek ujrawszy węża, stwierdził, że uwolni świat od tej podlej, złośliwej gadziny. Po pościgu złapał węża i wrzucił go do płóciennego worka. Wąż oczekiwał już okrutnej śmierci. Człowiek miał jednak skrupuły, że czyni sprawiedliwość bez sądu mimo tego, że kodeks kar orzeka, iż wąż jako symbol niewdzięczności podlega zemście człowieka, a ponadto prawo stanowi, iż kto pobliża złemu podlega naganie.

Wąż w tym wahaniu dostrzegł swoją szansę. I zaczął się słownie bronić. Wywodził, że gdyby wszyscy niewdzięcznicy mieliby dawać gardło, to świat byłby pustynią. I dowodził, że to człowiek jest symbolem niewdzięczności, a sprawiedliwość, o której mówi, jest tylko wymysłem wynikającym z samolubstwa i chciwości. Człowieka taka mowa obrończa nie przekonała, ale jako dowód bezstronności pozwolił na to, by krowa po wysłuchaniu argumentów obu stron zdecydowała w sprawie. Po zapoznaniu się z mowami stara krowa oświadczyła, że wąż jest lepszy, a człowiek w niewdzięczności nie ma sobie równego. I uzasadniła to na swoim przykładzie: żywi człowieka mlekiem, płacze nad cielakami zabieranymi na mięso, a gdy się zestarzeje - zabijana jest na mięso lub gdy jest za chuda - obdziera się ją ze skóry. Określiła człowieka jako niewdzięcznika, sknerę i samoluba.

Człowiek określił mowę krowy jako dziwaczne staruchy i zlecił rozstrząsanie sprawy wołowi. Ten przetrawił sprawę dokładnie i podał, że to człowiek jest niewdzięcznikiem, bo za ciężką pracę fizyczną, zwłaszcza w skwarne lato, dostaje tylko batem, garstkę siana i słomy. A gdy przyjdzie starość, to jego ozłoczone rogi rżnie bogom na ofiarę.

Wkurzony człowiek nakazał mu milczenie, bo przecież nie wybrał go na prokuratora lecz sędziego. I przekazał sprawę do drzewa jako ostatniej instancji. Ale i tu nie uzyskał korzystnego orzeczenia. Drzewo również nazwało go złym i niewdzięcznym człowiekiem, bo za cień, kwiaty, owoce i tlen, które daje przez lata, kończy jako drewno opałowe w kominku. Zatem we wszystkich instancjach wąż sprawę wygrał, ale niewiele mu to dało, bo człowiek powiedział krótko: „Siła zwycięża”. Tym sposobem ogłosił swoją wygraną i wykonał wyrok na wężu, uderzając workiem o kamień.

Jak mówi bajka, tak czynią zwykle wielcy panowie, którym wydaje się, że Bóg stworzył wszystko - czworonogi, wężę, ptaki i bydła, a nawet ludzi - dla nich, a kto twierdzi inaczej jest najzwyczajniej głupcem. Jaki morał płynię z tej bajki? Myśl co chcesz, ale język trzymaj za zębami...

**SKONES**

# Rzgowski ART PLAST nie tylko dla górnictwa



To nietypowa firma na naszym terenie: w Rzgowie posiada swoje biuro, tu można umówić się na spotkanie z jej szefami, ale zakład produkcyjny znajduje się aż w Poniatowej na Lubelszczyźnie. Właśnie tam prowadzona jest cała działalność firmy, powstają atrakcyjne wyroby, np. stadionowe siedziska z tworzyw sztucznych, a przede wszystkim modyfikowane tworzywa sztuczne oraz prowadzona jest działalność badawczo-rozwojowa.

Spółka ART PLAST powstała w styczniu 2006 roku. Początkowo zajmowała się regranulacją odpadów poużytkowych z politereftalanu etylenu – mówiąc krótko przerabiała popularne butelki PET. W krótkim czasie wdrożono technologię chemicznej modyfikacji PET, w laboratorium firmy powstały kolejne produkty. - Dziś – jak mówi dyrektor ds. badań i jakości firmy dr inż. Andrzej Ziółkowski – ART PLAST „szyje na miarę”, czyli projektuje swoje oferty dostosowując je do potrzeb klientów.

Działalność firmy opiera się na trzech dziedzinach: produkcji modyfikowanych tworzyw termoplastycznych, ich przerobie metodą wtrysku oraz działalności badawczo-rozwojowej. Ta ostatnia bazuje w dużej części na wysokiej klasy fachowcach, byłych pracownikach łódzkich wyższych uczelni.

Wychodząc naprzeciwko zapotrzebowaniu rynku firma opracowała technologie i wdrożyła do produkcji tkaniny techniczne na bazie polipropylenu. Produkuje się je tradycyjną techniką tkacką, jednakże walory są nadzwyczaj nowoczesne – tkaniny te są trudnopalne

i antystatyczne, co w warunkach naszych kopalń (metan) ma olbrzymie znaczenie. - Zapotrzebowanie na tego typu tkaniny w kopalniach jest duże – mówi dr inż. A. Ziółkowski. - Właśnie z tego wyrobu jesteśmy dziś najbardziej dumni, bo takiego drugiego, o takich właściwościach, nie ma na polskim rynku. Rocznie sprzedajemy powyżej 1 miliona metrów kwadratowych tej tkaniny.

**10 RAT 0%** [www.swiatmebli.net.pl](http://www.swiatmebli.net.pl)

**Realizujemy indywidualne zamówienia**



**ŚWIAT MEBLI**

ul. Tuszyńska 61c  
95-030 Rzgów  
tel./fax 42 214 10 46

godziny otwarcia:  
PN-PT: 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
SOB: 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>





I tu dotykamy jednego z trudniejszych i delikatnych problemów, dotyczącego jakości wyrobów i ich certyfikacji. W Polsce wytwarzane są tkaniny dla górnictwa o podobnym przeznaczeniu, ale posiadające mniej korzystne parametry, choć ich wytwórcy legitymizują się różnorodnymi certyfikatami. W świecie naukowym oraz praktyków ta certyfikacja budzi dziś wiele wątpliwości, a to przekłada się nie tylko na pieniądze i zyski firm, ale i na bezpieczeństwo górników. To temat-rzeka, który wcześniej czy później będzie wymagał sensownej regulacji.

- Jaka jest przyszłość firmy? - pytamy dr inż. A. Ziółkowskiego.



- Wchodzimy w dziesiąty okres istnienia firmy, specjalizujemy się w modyfikacji tworzyw sztucznych. To nasza przyszłość. Wytwarzamy wspomniane tkaniny i odporne na degradację oraz

niepalne krzesła stadionowe w granicach 10 tysięcy rocznie. Te ostatnie trafiły między innymi na stadion Pogoni Szczecin, a także stadion w Budapeszcie. (PO)

## EDEN RESTAURACJA

Znakomita lokalizacja miejsca, piękny taras z ogrodem, miejsce zabaw dla naszych najmłodszych gości, na pewno pomogą Państwu zrelaksować się i odpocząć.

Jesteśmy otwarci na Państwa sugestie i upodobania, również podczas komponowania menu weselnego, czy też innej imprezy okolicznościowej. Nasze menu ustalane jest indywidualnie aby najlepiej trafić w gust i podniebienie naszych i Państwa gości.

Obsługujemy wesela, komunie, konferencje oraz imprezy okolicznościowe.

Przyjmujemy zamówienia na własne wyroby garmazeryjne.

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą.

**Rezerwacje pod telefonem**  
**601-353-802**  
**lub po godz. 14**  
**tel. 42 227-84-65**

**ZAPRASZAMY**

ŚNIADANIA OD 6.00 DO 10.00

ZAPRASZAMY NA WYKWINTNE DANIA  
Z NASZEJ NOWEJ KARTY

CODZIENNE OD 13.00 DO 22.00



**EDEN HOTEL**

(42) 227 84 65, 601 353 802

RZGÓW UL. LETNISKOWA 11/13

# TAJEMNICZY CZYZEMINEK

Jeszcze kilka lat temu były tu domy mieszkalne i pola, dziś przez zmieniony całkowicie teren przebiega droga ekspresowa S-8 i znajduje się tzw. MOP, czyli miejsce obsługi podróżnych. Mowa o Czyżeminku, w którym dokonano sensacyjnych odkryć archeologicznych. A wszystko właśnie za sprawą wspomnianej inwestycji drogowej, która poprzedziła ratownicze badania archeologiczne.



Czyżeminek jest niewielką miejscowością na zachodnich krańcach gminy Rzgów. W przeszłości należał do osad „państwa pabiańskiego”, czyli włości kapituły krakowskiej. Czyżeminek, wzmiankowany jest już w 1251 roku jako „Cesemino” (od imienia Czyżemin), założony został na prawie niemieckim. W 1251 r. książę łęczycki i kujawski Kazimierz zwrócił kapitulę krakowskiej miejscowości Cesemino. Do dziś w tej miejscowości jest cmentarz ewangelicki będący śladem fali XIX-wiecznego osadnictwa przybyszów z Zachodu.

Już w 2010 roku podczas badań powierzchniowych odkryto 2 krzemienie oraz 8 fragmentów ceramiki kultury łużyckiej. W końcu następnego roku na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Łodzi, wykonano dalsze badania i znaleziono jeszcze więcej obiektów archeologicznych, co potwierdziło konieczność wykonania dalszych poszukiwań. Kolejne badania prowadzono wiosną 2012 roku. Łącznie na ponad 328 arach zarejestrowano 1651 obiektów nieruchomych i ok. 15 tys. różnorodnych fragmentów m.in. ceramiki,



krzemieni, kości i polepy. Większość znalezisk pochodziła z jam związanych głównie z osadnictwem kultury łużyckiej. Odkryto też ślady chaty i paleniska. Wiele wskazuje na to, że w tym miejscu było więcej chat.

- Odkryliśmy resztki ceramiki naczyniowej z okresu kultury łużyckiej, typowo kuchennej, użytkowej, a także krzemienne narzędzia – wyjaśnia reporterowi „Gazety” Paula Kucharczyk, szefowa jednej z ekip archeologicznych. – Odkopaliśmy także obiekt z rozcieraczami do żaren.

To wszystko pochodzi z tego samego okresu co nasz słynny Biskupin, ale tamtejsza osada miała charakter obronny, zaś tutaj mamy do czynienia z siedliskiem otwartym.

Naukowcy bardzo ostrożnie traktują efekty badań archeologicznych. Aczkolwiek znaleziono

tu sporo fragmentów glinianych naczyń (garnki, misy, kubki), nie można jeszcze z całą pewnością wyrokować w sprawie charakteru osady. Czy było to miejsce zasiedlone na stałe, czy też znajdowała się tu osada okresowa? Jaki był jej charakter? Co decydowało o zamieszkiwaniu tego terenu?

Badania ratownicze na ogół nie

pozwalają na rozszerzenie poszukiwań, ale nie można wykluczyć, że w przyszłości archeolodzy powrócą na ten teren. Gdyby np. udało się zlokalizować cmentarzysko ludności kultury łużyckiej (1300 p.n.e. - 400 p.n.e.) z pochówkami mieszkańców, zapewne udałoby się odpowiedzieć na wiele wspomnianych pytań. Dowiedzielibyśmy się sporo nie tylko o zwyczajach mieszkańców tego rejonu, ale i o okresie zasiedlenia tego terenu. Cmentarzyska dla archeologów i nauki są zwykle prawdziwą kopalnią wiedzy.

Już dziś na podstawie fragmentarycznych badań możemy stwierdzić, że rejon Czyżeminka zamieszkały jest od ponad 3 tysięcy lat. Już w epoce brązu, a wiele wskazuje na to że i wcześniej, tereny te wykorzystywali nasi przodkowie.

(RP)

*Za udostępnienie wyników badań archeologicznych w rejonie Czyżeminka dziękujemy szczególnie Krzysztofowi Gowinowi, archeologowi z łódzkiego oddziału GDDKiA.*



## Odkrywanie Polski

# DRAPIEŻCY



W czasie swoich wędrówek po Beskidzie Śląskim trafiliśmy na Górze Czantoria, w okolicach Ustronia, na miejsce ze wszechmiar godne polecenia do odwiedzin każdemu turyście, który nie tylko chce biegać po górach, ale przy okazji wędrówek pozna-

wać przyrodę i jej tajemnice. To niezwykle miejsce to Sokolarnia ANATUM na polanie Stokłosica przy górnej stacji kolejki krzesełkowej na Czantorię. Dotrzeć do tego miejsca można pieszo szlakiem od stacji kolejowej Ustroń-Polana lub (dla wygodnych,

chorych itp.) wspomnianym wyciągiem krzesełkowym. Warto poświęcić kilkadziesiąt minut na odwiedzenie tego miejsca, aby obejrzyć znajdujące się tam ptaki drapieżne oraz zapoznać się z tradycjami polskiego sokolnictwa, układaniem ptaków do polowań,

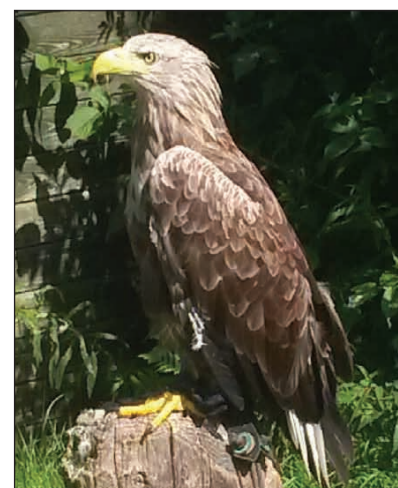
Ośrodek ten oprócz funkcji edukacyjnych i przygotowywania ptaków do polowania zajmuje się również rehabilitacją ptasich drapieżców po różnych kontuzjach. Po wyleczeniu wypuszczane są do naturalnych warunków. Obecnie w ośrodku znajduje ok 40 ptaków drapieżnych, głównie jastrzębi, sokołów, rarogów, sów, puchaczy. Ozdobą wystawy jest znajdujący w trakcie rehabilitacji bielik będący po kontuzji w wyniku kontaktu z linią przesyłową energii elektrycznej. Chociaż popularnie jest on nazywany orłem (jest godłem naszego państwa) to należy on do rodziny jastrzębiowatych. Ptaki siedzą w budkach lub obok nich przywiązane linkami i można je dowolnie fotografować – oczy-



wicie bez gwałtownych ruchów w ich kierunku.

My poświęciliśmy im nieco więcej czasu, gdyż bielik z powodu upału schował się w cieniu krzaka, a bardzo nam zależało na sfotografowaniu go. Dzięki temu mogliśmy obejrzyć trening sokoła w locie oraz zrobić sobie zdjęcie z ptakiem na rękawicy sokolniczej. Bielik wynagrodził nam czekanie pięknie pozując do zdjęcia. Przy tej czynności zgubił pióro, które zdobi teraz nasz letni domek na działce.

PAW





# STRAŻ NA PROSTEJ

Kiedy powstała Ochotnicza Straż Pożarna w Starowej Górze? Na to pytanie na razie nikt nie potrafi precyzyjnie odpowiedzieć, bo brakuje wiarogodnych źródeł dotyczących straży w tej miejscowości. W dokumentach Archiwum Państwowego w Łodzi znajduje się wzmianka z początku 1929 roku potwierdzająca jedynie istnienie już Towarzystwa Straży Pożarnej w tej miejscowości. Kolejna notatka z marca 1935 roku wymienia już z imienia i nazwiska kilkunastu strażaków. Prezesem był wówczas Wilhelm Speidel, naczelnikiem – Edmund Hengstler, wicenzelnikiem – Juliusz Gruning, sekretarzem – Alfred Dikow, skarbnikiem – Otton Brust, gospodarzem – Otton Hengstler, zaś członkiem zarządu – Adolf Frank. Łącznie straż w Starowej Górze liczyła wówczas 15 strażaków.



## REAKTYWACJA

Po prawie ćwierci wieku mieszkańcy postanowili reaktywować OSP. Panowie wzięli po prostu przykład z pań z KGW, które już w latach czterdziestych zabrały się za rządzenie we wsi i wiele dobrego dla niej zrobiły do dziś. W listopadzie 2003 r. z inicjatywy Sławomira Piekarskiego odrodziła się OSP. Na jej czele stanął właśnie Piekarski, w tym pierwszym zarządzie wspomagali go m.in.: S. Buchalski, W. Dzikowski, A. Krzewiński, T. Szymczak i G. Trzuskowski, do pracy włączyli się także: A. Biaduń, M. Bocheński i P. Snopek.

Dziś w szeregach straży działają już przedstawiciele kolejnego pokolenia, m.in. Michał Szymczak, syn wspomnianego Tadeusza. Obecnie prezesem straży jest Krzysztof Kordyl (już drugą kadencję), wiceprezesem Krzysztof Król, zaś naczelnikiem Marek Zygmuntiak. Do pożaru czy innej akcji może wyjechać nawet 40 miejscowych strażaków. OSP

liczy zaś 4 drużyny, w tym sporo młodzieży.

- Przez pewien okres korzystaliśmy z lokalu w miejscowym Domu Kultury, dlatego podjęliśmy starania o wybudowanie własnej siedziby – mówi prezes K. Kordyl. – Bez remizy i zaplecza nie moglibyśmy starać się o porządną wóz bojowy. W 2008 roku ruszyła więc budowa, w końcu 2013 roku odbył się odbiór techniczny budynku, niedawno zaś oficjalnie oddanie go do użytku i poświęcenie nowego lekkiego samochodu marki Renault. Choć nasi członkowie nie oszczędzali się przy budowie remizy i wiele prac wykonali samodzielnie, nie udało się sfinalizować inwestycji bez pomocy rzgowskiego samorządu. Jak wyliczyłem, zbudowanie remizy kosztowało tylko 430 tysięcy złotych.

K. Kordyl do straży należy od momentu jej reaktywacji, podobnie zresztą jak jego zastępca. Obydwaj twierdzą, że bardzo dobrze się stało, że doszło wresz-

cie do reaktywacji OSP. – Wbrew temu co niektórzy czasami opowiadają, strażę potrzebne są na wsiach, a najlepiej można się o tym przekonać gdy dochodzi do tragedii – wyjaśnia wiceprezes K. Król. – Rocznie do różnego rodzaju zdarzeń wyjeżdżamy zwykle ponad 40 razy, a bywało, że i 80. Starowa Góra leży przy bardzo ruchliwej drodze krajowej nr 1, a ponadto zabudowa miejscowości jest rozrzucona na dużym terenie. Gasiliśmy już pożary domów, braliśmy udział w ratowaniu dobytku podczas podtopień.

Czy w sytuacji gdy w pobliskiej Łodzi dyżuruje straż zawodowa opłaca się utrzymywać OSP? Druhowie ze Starowej Góry nie mają wątpliwości, że warto, a nawet trzeba, bo OSP to dzisiaj nie tylko ciesząca się autorytetem instytucja na wsi ratująca życie i mienie mieszkańców, ale i szerząca kulturę, wspierająca integrację lokalnej społeczności.

W Starowej Górze nie muszą się martwić o młode kadry, bo zarówno dziewczęta jak i chłopcy garną się do ćwiczeń. Owocuje to niezłymi wynikami podczas zawodów sportowo-pożarniczych.

## POSZEDŁ W ŚLADY SYNÓW

- Dlaczego zapisałem się do OSP - zastanawia się prezes Kordyl. – Lubię straż, pracę dla innych. Dla mnie to swoista pasja życiowa, hobby.

- Ja z kolei poszedłem w ślady synów – mówi ze śmiechem K. Król. – Należeli wcześniej do straży w Bronislinie, gdy OSP powstała w naszej wsi – przenieśli się, a mnie nie wypadało nie działać z synami.

(PO)



całkowicie, dziś o tej karcie historii zaświadcza ledwie zachowany cmentarz ewangelicki. Po wojnie Starową Górę zasiedlili głównie przybysze z innych rejonów kraju. Wszystko to sprawiło, że przez wiele lat OSP nie odgrywała znaczącej roli. W końcu lat 70. ubiegłego stulecia prezes Jerzy Stankiewicz co prawda próbował odbudować szeregi straży, ale losy życiowe sprawiły, że musiał wyprowadzić się w rejon Kalisza i w 1979 r. OSP zawiesiła działalność.



Jak wiadomo, Starowa Góra od końca XVIII stulecia zasiedlona była przez kolonistów niemieckich i oni dominowali w tej miejscowości. Polskich rodzin było tu tylko kilka, we wspomnianym wykazie członków z 1935 roku spotykamy m.in.: Stefana Matyjaszczyka, Feliksa i Jana Redziniów.

Dramatyczne wydarzenia ostatniej wojny, a właściwie jej finał w styczniu 1945 roku, spowodował, że żywił niemiecki zniknął

Usprawni komunikację w Rzgowie, poprawi bezpieczeństwo

## TUNEL – KOLEJNA ODSŁONA

Aura od wielu miesięcy sprzyja wszelkim robotom prowadzonym na powietrzu, jak choćby przy budowie tunelu pod drogą krajową nr 1 w Rzgowie. Właśnie dzięki słonecznej pogodzie można było przyspieszyć realizację prac budowlanych i ziemnych.

- Kończymy pierwszy etap robót - mówi kierownik budowy z ramienia „Mostów – Łódź SA inż. Michał Guzek. – Niedługo w związku z oddaniem do użytku nawierzchni jezdni nad wschodnią częścią tunelu zmieni się organizacja ruchu na „Jedynce”. Będzie podobna do tej aktualnie obowiązującej. Na okres budowy części zachodniej tunelu kierowcy praktycznie bez większych trudności poruszać się będą w kierunku Łodzi i Piotrkowa.

Jak będzie wyglądał ruch drogowy w ostatniej fazie budowy



tunelu? W kierunku Piotrkowa Trybunalskiego pojazdy będą po jezdni wschodniej „Jedynki”, zaś podążający do Łodzi będą mieli do dyspozycji drogę wewnętrzną w starej części PTAKA. Oczywiście w miejscu

prowadzenia prac budowlanych obowiązywać będzie ograniczenie szybkości i będzie to praktycznie jedyna poważna trudność w tym rejonie.

Budowa części zachodniej tunelu będzie nieco łatwiejsza,

ponieważ planowany jest mniejszy zakres robót. Podobnie jak w przypadku części wschodniej trzeba będzie wykonać kilkumetrowej głębokości wykopy na żelbetowe ściany szelinowe, na których potem spocznie strop i nawierzchnia tunelu. Po wykonaniu tych robót pozostanie wykończenie ścian zachodniej części tunelu i nawierzchni drogowej po obu stronach DK-1.

Dopiero po powstaniu części zachodniej tunelu będzie można wykonać skomplikowane roboty związane z odwodnieniem terenu. Powstała już sporej długości nitka kanalizacyjna w rejonie hali EXPO, dzięki której z rejonu tunelu i części wschodniej Miasta Mody będzie można odprowadzić wody opadowe. Po wykonaniu tych robót ziemnych powstanie nawierzchnia chodnika i jezdni

wiodącej przez tunel łączący obie części Ptak Fashion City.

Kiedy mogą się zakończyć roboty inwestycyjne? Inż. Guzek jest bardzo ostrożny w podawaniu terminu, bo choć na razie prace wykonywane są w dobrym tempie, wszystko może pokrzyżować pogoda. Gdy spadną deszcze, z pewnością pojawią się perturbacje związane szczególnie z robotami ziemnymi. Na razie obowiązuje pierwotny termin zakończenia inwestycji – 13 grudnia br.

Tunel pod „Jedynką” ułatwi komunikację między dwoma częściami Ptak Fashion City, przyczyni się też do zagospodarowania strefy aktywności gospodarczej zlokalizowanej po drugiej stronie drogi krajowej i poprawi znacznie bezpieczeństwo w Rzgowie. W ostatnich latach z powodu braku takiego rozwiązania doszło do wielu tragicznych wypadków drogowych, m.in. w rejonie zajazdu „Jurand”. Dodajmy jeszcze, że budowa tunelu realizowana jest całkowicie ze środków PTAK SA.

(PO)

Rzgowskie dożynki powiatowo-gminne

# Chleba nie zabraknie

To nie był dobry okres dla rolników naszego regionu. Długotrwała susza spowodowała drastyczne zmniejszenie plonów, obniżyła zasoby paszy, prawdopodobnie spowoduje wzrost cen żywności. Mówiono o tym z troską i powagą podczas powiatowo – gminnych dożynek w Rzgowie. Ale też potwierdzono, że chleba dla nikogo nie zabraknie. Dorodne bochny otrzymali od starostów dożynek Bogny Kluczyńskiej i Piotra Juśkiewicza starosta powiatu łódzkiego wschodniego Andrzej Opala i burmistrz Rzgowa Konrad Kobus.



Choć w niedzielę (6 bm.) aura nie była zbyt łaskawa, do Rzgowa przybyło wielu gości. Oprócz wspomnianych gospodarzy dożynek byli m.in.: przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego i jednocześnie dyrektor Agencji Rynku Rolnego w Łodzi Marek Mazur, przewodniczący Rady Powiatu Sławomir Sokółowski, wicestarosta Ewa Gładysz, radni powiatu i Rzgowa, przedstawiciele samorządów gmin powiatu oraz instytucji i organizacji pracujących na rzecz rolnictwa. Nie zabrakło strażaków z PSP i OSP: komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej brygadiera Marka Dudy i wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP w Łodzi Stani-

slawa Bednarczyka, był również komendant powiatowy policji inspektor Krzysztof Dąbrowski. Specjalnymi gośćmi byli członkowie ukraińskiego zespołu pieśni i tańca „Dolinianka”.

Po tradycyjnej ceremonii wręczenia chleba z tegorocznych plonów starosta A. Opala życzył mieszkańcom wsi wszystkiego najlepszego, także tym opuszczonym i zapomnianym. Z kolei burmistrz K. Kobus dziękował za kultywowanie tradycji, „która nas jednoczy, pozwala nam istnieć i daje mocne korzenie, z których możemy czerpać mądrość i wiedzę o tym, skąd pochodzi ten piękny bochen chleba ofiarowany przez starostów dożynek. W tym chlebie zawarte



są najlepsze cechy polskiego narodu – gościnność, gospodarność i pracowitość”.

A potem rozpoczęło się wręczenie wieńców wykonanych przez członkinie KGW. Jako pierwsza dożynkowy wieńiec od pań z Gospodarza otrzymała Elżbieta Kusideł reprezentująca wojewodę łódzkiego. Kobiety z Czyżeminka wręczyły wieńiec przewodniczącemu Sejmiku Województwa Łódzkiego M. Mazurowi, który podziękował rolnikom za ciężką pracę i plony, jednocześnie mówił o pomocy państwa i o tym, że Sejmik sugerował rządowi, by jednak z powodu suszy wprowadził stan klęski żywiołowej. KGW z Grodziska wręczyło wieńiec staroście A. Opali i jego zastępczyni E. Gładysz. Wicestarosta przypo-



mniała przy okazji, że w powiecie łódzkim wschodnim znajduje się ok. 3 tys. gospodarstw rodzinnych, że tutejsze rolnictwo ma charakter zrównoważony.

Szczególnie udane były przyspiewki KGW z Guzewa i Babich, bowiem panie celnie (słowa p. Krawczyńskiej) oceniły wysiłki burmistrza Rzgowa K. Kobusa, a także jego rzetelność kompetencję i uczciwość. Jednak na koniec z sarkazmem stwierdziły, że za cztery lata i tak nie zabraknie tych, którzy będą chcieli go rozliczać...

Przewodniczącemu Rady Miejskiej Rzgowa Jarosławowi Świerczyńskiemu przypadł wieńiec i życzenia od pań z KGW w Prawdzie. Kobiety nie kryły, że

w ich sołectwie za sprawą m.in. sołtysa i radnych sporo się zmieniło, ale potrzeby są wciąż bardzo duże. Przewodniczący Rady obiecał pamiętać o problemach, które sygnalizowały panie.

Z kolei kobiety z Bronisina, które wręczyły wieńiec Zbigniewowi Gabarze – przewodniczącemu miejsko-gminnego związku kółek i organizacji rolniczych w Rzgowie i Danucie Szymczak reprezentującej panie z KGW – z zadowoleniem oceniały rozwój nowoczesności na wsi, ale z gorącością podsumowały likwidację kółek rolniczych.

Miłym akcentem tej części dożynek było wypuszczenie ok. 700 gołąbków pokoju, przeleciały nad głowami uczestników rzgowskiego święta. Jednocześnie starosta w towarzystwie burmistrza Rzgowa uhonorował pucharami właścicieli najlepszych gołębi pocztowych – rekordzistów, uczestników lotów maratońskich: Jana i Zbigniewa Pośniaków (I miejsce), Józefa

i Sylwestra Binkowskich (II) i Zdzisława Gorządką (III).

W części artystycznej wystąpił Amatorski Zespół Śpiewaczy „Bukowianki” z gm. Brójce, Chór „Camerata”, Zespół Pieśni i Tańca „Rzgowianie”, a także zespół folklorystyczny z Ukrainy „Dolinianka”. Tegoroczne dożynki gminno – powiatowe zakończyło wspólne biesiadowanie i zabawa. Deszczowa aura częściowo utrudniła zabawę, na szczęście znakomitym pomysłem organizatorów było wprowadzenie wielkiego namiotu, który w tych warunkach zdał doskonale egzamin, podobnie zresztą jak odnowiona siedziba rzgowskich strażaków.

(ER)



## Wizyta na Ukrainie

To była kolejna wizyta rzgowian w zaprzyjaźnioną z naszym miastem Starą Huty w obwodzie czerniowieckim. Zawieziono Ukraińcom pieniądze na zakup pompy głębinowej, bowiem mieszkańcy tej miejscowości borykają się z problemami z wodą, dostarczono także żywność zebraną w rzgowskiej świątyni.

Pieniądze na wspomnianą pompę ofiarowali: Marcin Półrolnik z Bronisina Dworskiego, Ryszard Turski ze Rzgowa, Stanisław Bednarczyk z Bronisina i Jarosław Mirzejewski ze Rzgowa. Ten ostatni użyczył również pojazdu, który pojechał na Ukrainę. Oprócz akcji humanitarnej celem wizyty rzgowian było również

uzgodnienie przyszłorocznego uczestnictwa Ukraińców (ok. 50 osób) w światowym spotkaniu młodzieży w Polsce.

W delegacji, która zawiozła dary, znajdował się m.in. inicjator akcji Włodzimierz Kaczmarek, a także proboszcz rzgowskiej parafii ks. Krzysztof Florczak.

(P)





Z pamiętnika tetryka (36)

# CZARNA WOŁGA

W powieści „Białe światło” przedstawiłem kilka scen obyczajowych ze rzgowskiego rynku i okolicy. Pisałem niejako z autopsji, ponieważ swego czasu towarzyszyłem w pracy mieszkającemu w Majątku Gospodarz taksówkarzowi Marianowi Bogdanowi, który w książce wystąpił jako Marczak. Było to w czasach, gdy już narastała legenda o czarnej woldze krążącej po Polsce i porwijącej dzieci. Traf chciał, że ja z takim wozem zetknąłem się dużo wcześniej, później zaś czarną wołgą jeździł także mój śp. brat Wiesław.

A co się tyczy taksiarza z Majątku, to nosił nazwisko Bogdan, na imię miał Marian i jeździł w pierw starą warszawą w stylu pobieda, potem zaś modelem zmodernizowanym. Na brak klientów nie narzekał, bo na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego wieku w Rzgowie jedynym środkiem masowej komunikacji był tramwaj. Wtedy taksówka naprawdę miała wzięcie, można nią było dotrzeć do najdalszych wsi w gminie.

Korzystali z taryfy osobnicy zakochani lub tragicznie podcięci, smakosze spragnieni bimbru z Palczewa, a przede wszystkim biznesowi prywaciarze z epoki PRL, którym opłacało się jeździć w interesach do Starowej Góry, Łodzi, do Romanowa i Tusznia.

Przypominam sobie, że postój taxi znajdował się chwilowo niemal na wprost obecnego komisarzatu policji, po czym przeniesiono go na drugą stronę rynku, bliżej „Kaskady”. Usługi dla ludności świadczyli za kółkiem m.in. Mirek Jurek z Gospodarza oraz Grzesio Sobczak – mąż i ojciec rzgowskich bibliotekarek. Taksówkarze ratowali mnie nieraz z opresji, a jeden to zapewnił mi nawet wjazd na nową drogę życia. Tak, tak, do ślubu pojechałem czarną wołgą, i to z silnikiem przerobionym na ropę.

Ubogiego wesela nie opiszę, bo po Wyspiańskim nikt już tego lepiej nie zrobi. Powiem tylko, że nad ranem okazało się, iż znużeni goście nie mają się gdzie przespać. No i z powodu tej ciasnoty noc poślubną spędziłem samotnie i sromotnie w łóżku 70-letniej sąsiadki Marii Piotrowskiej, moja żona zaś na sianie pod pieczą troskliwego wujka śp. Czesława Łuczaka, którego strzegła czuła i zazdrosna małżonka o imieniu Czesława.

## ZENEK

Ten szczupły chłopiec o pościągłej twarzy i cichym głosie

nazywał się Zenon Salski. Pochodził z dobrze sytuowanej rodziny, lecz wcale się tym nie szczycił i nie szpanował jak młody lord. On właśnie najczęściej przynosił do szkoły prawdziwą piłkę, taką z pozszywanych skórzanych latek, żebyśmy sobie mogli do woli pokopać.

Ba, gotów był ponieść kosztą naprawienia szyby.

Pamiętam, że gdy byliśmy już uczniami ogólniaka przy ulicy Rudzkiej i zorganizowano nam wieczorek towarzyski, Zenek Salski zabrał mnie i chyba jeszcze dwóch chłopców do restauracji „Lotnicza” na Marysinie.

nastrojach, że ja z polską wylennością częstowałem Mentolowymi Rosjanek – naszą wychowawczynię o nazwisku Wapszko.

Ostatni raz widziałem się z Zenkiem przed jego odejściem do wojska. Siedzieliśmy w Rzgowie na ławce parko-

## UPADEK RZEŹNIKÓW

Władza ludowa tak kochała masy robotniczo – chłopskie, że postanowiła wytepić wszelkich krwiopijców, którzy na nich żerują, w tym rzeźników. Chłop, robotnik oraz inteligent pracujący nie miał chodzić do sanacyjnego rzeźnika, tylko do socjalistycznych sklepów mięsnych, garmazerni tudzież delikatesów. Dostatek wyrobów w tych placówkach zapewniały obowiązkowe dostawy. Jeśli wszystka chłopska szwinina i wołowina (pod karą więzienia) szła na kontyngent, to sanacyjny rzeźnik upadał, bo nie miał co przetwarzać. Likwidował sklep z szyldem „Rzeźnik” i jako szeregowiec zaciągał się do państwowej masarni.

Po wojnie przy rzgowskim rynku funkcjonowało trzech rzeźników, ale wszyscy oni rychło upadli. Na przykład naróżną kamieniczkę na wprost gospody zajmował pan Dratwicki, zanim przeniósł się do Gospodarza, gdzie wraz z córką Basią uprawiał warzywa i kwiaty. A był on z zawodu rzeźnikiem i w teże kamieniczce prowadził sklep mięsny. Teraz mieszczą się tu delikatesy państwa Brzozowskich, przy czym warto dodać, iż pani Brzozowska to Danusia Pawelcówna, moja uczennica ze szkoły w Guzewie, mieszkanka Czyżeminka. Była to dobrze ucząca się skromna szczupluka blondyneczka, a teraz patrzcie tylko – prawdziwa Matka Polka.

Ryszard Binkowski



A kiedyśmy podczas gry wybili szybę w oknie i pan kierownik Feliks Śmiechowicz za karę zabierał nam piłkę, Zenek nie płakał i nie zwał na nas winy.

Postawił nam po dwie lufy pomarańczówki z popitką, a mnie osobiście zafundował paczkę mentolowych. Przybyliśmy na wieczorek w tak pysznych

wej, wspominając chłopięce lata, po czym Zenek odjechał. Później nie bez wzruszenia wspominał listownie to pożegnanie.

PRODUCENT  
OGRODZEŃ

siatka ogrodzeniowa, słupki, druty  
panele systemowe  
bramy, przęsta, furtki

TRANSPORT - cała Polska






STAIL

producent ogrodzeń

42 227-92-41, 502-615-001  
Starowa Góra k. Łodzi, ul. Parterowa 4

www.tanidrut.com

## Słownik nieprzeciętnych rzgowian

## STANISŁAW KRAJEWSKI

W tym cyklu opisujemy zwykle ludzi wyjątkowo zasłużonych dla Rzgowa, których pamięć przetrwała do dziś. Rzadko pokazujemy tych, którzy byli niedoceniani, żyli niejako w cieniu, choć nie można im odmówić wielkiego ducha. Z pewnością do takich niedocenianych należał Stanisław Krajewski – światły rolnik, zatroskany nie tylko o swój warsztat pracy, czyli gospodarstwo rolne, ale i o rodzinny Rzgów.

Na świat przyszedł w grudniu 1919 roku w rodzinie Leopolda i Heleny Krajewskich. Wychowywał się w nieistniejącym dziś domu przy ulicy Rawskiej 2. Był to typowy w Rzgowie drewniany dom, narożny, który znamy na szczęście dzięki zachowanej fotografii. Siedziba Krajewskich była w doskonałym miejscu, w samym sercu osady, ale miało to ten mankament, że utrudniało rozwój gospodarstwa. Dlatego w latach 1952-1953 wybudował dom przy ulicy Słonecznej i przeniósł się do niego. Ten niski, nieco przysadzisty dom przy Rawskiej 2 przypadł w udziale Marianowi i Tade-

uszowi Krajewskim. To oni zdecydowali o rozbiórce leciwego już drewniaka i na początku lat pięćdziesiątych w tym miejscu wzniesli piętrowy dom stojący do dziś. Marian mieszkał na piętrze, Tadeusz zaś na parterze.

Krajewski urodził się już w odrodzonej Polsce i choć był rolnikiem, a w tamtych czasach tacy jak on nie mieli zwykle wykształcenia, posiadał wyjątkowo otwartą głowę. Zafascynowany Józefem Piłsudskim wypowiadał się o Naczelniku wręcz jak o świętym. Kult Naczelnika w okresie międzywojennym był czymś naturalnym w środowiskach patriotycznych.



Jak wielu rzgowskich rolników oprócz uprawy ziemi zajmował się też wożeniem wapna z Sulejowa. Kamień wapienny trafiał głównie na budowy Łodzi, ale też do ościennych miejscowości. Transport „białego złota” był sposobem na podreperowanie rodzinnego budżetu, ale nie był to lekki „kawalek chleba”. Gdy po wojnie w latach pięćdziesiątych skończyło się wożenie wapna, pracował na budowach Łodzi. Miał dwa zestawy koni i wozy, które zastępowały dzisiejsze ciężkie wywrotki i inne pojazdy.

Prawdopodobnie początkowo wielkie nadzieje wiązał z jedynym synem Adamem, który miał pozostać na gospodarstwie, ale z czasem pogodził się z aspiracjami następcy. W rodzinie Krajewskich pęd do wiedzy był czymś naturalnym i Stanisław nie miał innego wyjścia jak pomagać synowi, który chciał zostać lekarzem weterynarii. Nigdy nie potępił Adama za te

aspiracje, nigdy nie powiedział złego słowa z tego powodu, że stracił następcę w niezłe prosperującym choć niewielkim, bo zaledwie 10-hektarowym gospodarstwie. Było ono oczkiem w głowie rzgowianina, pochłaniało cały jego wolny czas. Może dlatego nie angażował się w działalność miejscowej OSP, choć z zainteresowaniem śledził wszystko to, co działo się w Rzgowie.

Stanisław Krajewski zmarł w 2006 roku. Pochowany został na miejscowym cmentarzu. Syn Adam, przed laty radny i red. naczelny „Naszej Gminy”, a przede wszystkim właściciel i lekarz w przychodni weterynaryjnej przy ulicy Ogrodowej, z wielkim sentymentem wspomina ojca, który z wielkim taktem i szcunkiem do nauki oraz wiedzy doprowadził do tego, że Rzgów zyskał z prawdziwego zdarzenia medyka od zwierząt.

(P)

Na pożółklej fotografii  
RZGOWSKIE TUZY

Wszystkie widoczne na zdjęciu osoby należały do rzgowskiej elity. Były znane w mieście i nie tylko. Pierwszy z lewej to Bruno Stachowicz – nauczyciel i piekarz w jednej osobie, a potem

nawet właściciel szklarni i hodowca świnek, do tego człowiek z fantazją, życzliwy ludziom, znakomity gawędziarz. Drugi z lewej to łódzki farmaceuta rodem ze Rzgowa Eugeniusz Kra-

jewski, obok niego stoi pani profesor (od 1979 r., pierwsza w dziejach Rzgowa) Maria Kunińska-Opacka (1918-2000), znakomita śpiewaczka operowa i estradowa, pedagog. Pierwszy z prawej to znany rzgowski działacz społeczny Bernard Śpionek.

(SAW)

SZKOŁA PODSTAWOWA  
IM. JANA DŁUGOSZA

Niewiele wiemy o dawnej oświacie w Rzgowie. Prawdopodobnie funkcjonowały tu szkoły parafialne. W połowie XIX wieku budynek szkolny stojący w miejscu późniejszej placówki oświatowej przy ul. Rawskiej 8, znajduje się już w ruinie. Z inicjatywy wójta Jana Góreckiego w sąsiedztwie kościoła, na tzw. świńskim targowisku, powstaje nowa siedziba szkoły (dziś mieści się tu Komisariat Policji). U progu XX wieku budynek jest już za ciasny i nie spełnia oczekiwań mieszkańców, więc przy ul. Rawskiej rusza budowa nowej piętrowej szkoły (1913). Podczas działań wojennych 1914 roku budynek zostaje uszkodzony, po remoncie mieści się w nim szpital, jednakże już w 1915 roku służy młodzieży. Dużą w tym zasługą środowiska patriotycznego, a szczególnie Rady Opiekuńczej, która patronuje szkole aż do reformy oświaty w 1919 roku.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku budynek przy Rawskiej jest już za ciasny dla ponad 400 uczniów. Przystosowanie do potrzeb szkoły pomieszczeń na poddaszu (1928) nie rozwiązuje problemu. W lutym 1936 roku zebranie rodzi-

cielskie występuje do Rady Gminnej gm. Gospodarz z wnioskiem dotyczącym rozpoczęcia budowy nowego gmachu. Władze oświatowe akceptują wniosek. Rozpoczyna się zbiórka pieniędzy, a potem uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego. Wybuch II wojny światowej zastaje inwestycję na etapie prawie finalnym. Okupanci dokończyli roboty, m.in. elektryfikacyjne i urządzili w budynku jeden ze szpitali.

Po wyzwoleniu rusza nauka w budynku przy ul. Ogrodowej (dziś Szkolnej). W 1976 roku dyr. Wiktor Szymczuk rozpoczyna starania o rozpoczęcie budowy nowego gmachu dla potrzeb utworzonej w 1975 roku Zbiorczej Szkoły Gminnej. W 1982 rusza budowa nowego gmachu, po trzech latach gotowy jest blok dydaktyczny, rok później – żywieniowy, a w 1987 roku uczniowie mają do dyspozycji dwie sale gimnastyczne, z chwilą oddania do użytku hali sportowej GOSTiR (23 marca 2012 roku) – korzystają także i z tego pięknego obiektu. Od 14 października 2005 roku szkole patronuje kronikarz Jan Długosz.

W końcu roku szkolnego 2013/2014 w SP uczyło się 279 uczniów.

Widzew Łódź – Zawisza Rzgów 2:1

# Takiego meczu jeszcze nie było

Takiego meczu w Rzgowie jeszcze nie było. Niedzielna walka GLKS Zawiszy Rzgów z Widzewem Łódź przyciągnęła na stadion przy Tuszyńskiej blisko 2 tysiące kibiców, choć ze względów formalnych na trybunach zasiadło tylko około tysiąc. Temu meczowi podwyższonego ryzyka, jak to określały służby porządkowe, sprzyjała znakomita tego dnia pogoda. Gościom dopisało też szczęście, bo wygrali 2:1, choć gospodarze z całą pewnością zasłużyli na lepszy wynik, przynajmniej remis.



Dawno na meczu nie widzieliśmy tylu VIP-ów. Pojawił się m.in.: wiceprezydent Łodzi Tomasz Trela z dyrektorem Wydziału Sportu Urzędu Miasta Łodzi red. Markiem Kondraciukiem, burmistrz Rzgowa Konrad Kobus ze swoim zastępcą Mateuszem Kamińskim, przewodni-

czący Rady Miejskiej Rzgowa Jarosław Świerczyński z wieloma radnymi i działaczami Klubu, był też zasłużony dla Zawiszy były radny Piotr Salski, widzieliśmy również byłego zawodnika i długoletniego działacza sportowego Tomasza Salskiego, a także zasłużonego dla rzgowskiego

klubu byłego prezesa Bogdana Papugę. A że mecz ze względu na potencjalnych kiboli należał do tych niebezpiecznych, zadbane o ściągnięcie odpowiednich sił porządkowych, którymi kierował sam komendant powiatowy policji Krzysztof Dąbrowski.

Mecz przebiegał w znakomitej atmosferze, przy niespotykanym dotąd w Rzgowie dopingu kibiców Widzewa. Pierwsza część zakończyła się wynikiem bezbramkowym, ale w drugiej gospodarze zdobyli prowadzenie dzięki Patrykowi Olszewskiemu. Kilkanaście minut później padł wyrównujący gol, choć wydawało się, że mimo przewagi zawodnikom Zawiszy uda się jeszcze zdobyć bramkę. Niestety kolejnego gola zaliczyli goście ustanawiając wynik na 2:1 dla Widzewa. Zarówno jedna jak i druga drużyna zmarnowały po kilka szans na bramkę. Widzew rozczarował z powodu zbyt wielu błędów, zaś grający nieźle gospodarze mogli w tym meczu ustanowić lepszy wynik. Zapewne dlatego podczas pomeczowej konferencji prasowej trener Za-

wiszy Jacek Włodarczewski powiedział, że nie wstydzi się gry swoich podopiecznych.

Zwycięstwo usatysfakcjonowało kibiców Widzewa i tradycyjnie po meczu dziękowali zawodnikom za niezły wynik. Tym razem nie doszło do większych burd z kibicami, a kilka drobnych utarczek szybko spacyfikowali policjanci. Słowa uznania należą się nie tylko służbom porządkowym, ale i gospodarzom, którzy po raz pierwszy nieźle sobie poradzili z organizacją tak dużej, jak na rzgowskie warunki, imprezę.

(PO)



## Terminarz piłkarzy Zawiszy – IV liga – jesień 2015

29.08.	17.00	sobota	Zawisza – Włókniarz Żelów
02.09.	17.00	środa	Zawisza Rzgów - Omega Kleszczów
05.09.	17.00	sobota	Astoria Szczerców – Zawisza
12.09.	17.00	sobota	Zawisza – KS Paradyż
16.09.	17.00	środa	Polonia Piotrków – Zawisza
19.09.	16.00	sobota	Zawisza – Pilica Przedbórz
27.09.	12.00	niedziela	GKS II Bełchatów – Zawisza
30.09.	16.00	środa	Zawisza – Orzeł Nieborów
03.10.	16.00	sobota	Stal Głowno – Zawisza
10.10.	16.00	sobota	Zawisza – LKS Rosanów
18.10.	15.30	niedziela	Jutrzenka Warta – Zawisza
24.10.	15.00	sobota	Zawisza – Zjednoczeni Bełchatów
31.10.	13.00	sobota	Mazovia Rawa Maz. – Zawisza
07.11.	15.00	sobota	Zawisza – Andrespolia
11.11.	13.30	środa	Zjednoczeni Stryków – Zawisza
14.11.	14.00	sobota	Zawisza – MKP Boruta Zgierz

## Tabela IV ligi - jesień 2015

Poz.	Zespół	Punkty	Bramki	Zwyc.	Rem.	Por.
1	GKS II Bełchatów	9	12 - 1	3	0	0
2	Zjednoczeni Stryków	9	7 - 2	3	0	0
3	RTS Widzew Łódź	9	5 - 1	3	0	0
4	Omega Kleszczów	7	10 - 3	2	1	0
5	Zjednoczeni Bełchatów	6	6 - 7	2	0	1
6	Włókniarz Żelów	6	7 - 4	2	0	1
7	KS Paradyż	6	7 - 5	2	0	1
8	Polonia Piotrków	6	6 - 4	2	0	1
9	Pilica Przedbórz	6	4 - 2	2	0	1
10	Stal Głowno	4	6 - 4	1	1	1
11	Orzeł Nieborów	4	6 - 8	1	1	1
12	Astoria Szczerców	3	3 - 3	1	0	2
13	MKP Boruta Zgierz	3	2 - 4	1	0	2
14	Mechanik Radomsko	3	3 - 10	1	0	2
15	Zawisza Rzgów	3	5 - 4	1	0	2
16	Zawisza Pajęczno	1	2 - 6	0	1	2
17	LKS Rosanów	1	5 - 10	0	1	2
18	Jutrzenka Warta	1	2 - 7	0	1	2
19	Andrespolia	0	2 - 7	0	0	3
20	Mazovia Rawa Maz.	0	2 - 10	0	0	3

## Kadra piłkarzy Zawiszy – IV liga – sezon 2015/16

### Bramkarze

1. Michał Musiakowski ur. 22.10.1990
2. Krystian Wawrzyński ur. 08.01.1996
3. Marcin Zieliński ur. 30.01.1998

### Obrońcy

1. Piotr Czernik ur. 12.12.1989
2. Dominik Gałkiewicz ur. 23.08.1998
3. Piotr Grzejdzia ur. 26.05.1992
4. Radosław Łubowski ur. 26.03.1996
5. Michał Madejski ur. 05.07.1994
6. Robert Piotrowski ur. 05.06.1995
7. Hubert Rechciński ur. 26.04.1994
8. Robert Skupień ur. 22.10.1994

### Pomocnicy

1. Marcin Cander ur. 25.04.1996
2. Dariusz Dolewka ur. 10.03.1992
3. Mateusz Dudka ur. 06.11.1992
4. Marcin Kaczmarkiewicz ur. 10.07.1997
5. Mateusz Klimek ur. 17.11.1992
6. Artur Kulik ur. 20.09.1986
7. Patryk Olszewski ur. 13.03.1992

8. Michał Osiński ur. 05.09.1978
9. Arkadiusz Siuto ur. 04.08.1995
10. Bartłomiej Sztandor ur. 19.08.1998

### Napastnicy

1. Jakub Perek ur. 25.04.1992
2. Adrian Pędziwiatr ur. 04.04.1995
3. Damian Sztandor ur. 18.07.1994
4. Łukasz Wiśniewski ur. 22.12.1990

### Prezes Zarządu Klubu -

Robert Świerczyński  
**Trener** - Jacek Włodarczewski  
**Kierownik drużyny** - Jacek Skupień  
**Fizjoterapeuta** - Andrzej Mazerant

## Rok przedolimpijski

Mamy rok przedolimpijski, niesłychanie ważny dla marzących o starcie w igrzyskach Rio de Janeiro 2016. Przez ostatnie lata igrzyska ciągle wzbogacały się o nowe dyscypliny i konkurencje. Żeby kontrolować gigantomanię, MKOL przyjął limit startu 10 500 sportowców. Do tego trzeba doliczyć trenerów, służby medyczne, sztaby kierownicze poszczególnych ekip. Startować będzie ponad 200 państw. Doliczając dziennikarzy piszących i mediów elektronicznych oraz obsługę

techniczną i wolontariuszy, mamy ponad 25-tysięczną armadę.

Jak potężną imprezą są igrzyska świadczy fakt występu w uroczystości otwarcia ostatnich igrzysk w Londynie 15 tysięcy artystów i wolontariuszy. Do połowy przyszłego roku można zdobywać kwalifikacje olimpijskie. Mam nadzieję, że na arenach stolicy Brazylii wystąpi kilkanaścioro sportowców naszego regionu. Marzy mi się pobicie rekordów, z Monachium 1972, gdzie walczyło

15 łódzkich olimpijczyków, czy z Montrealu 1976, w którym wystąpiło 12 łodzian.

Na czele naszej ekipy powinni stać siatkarze PGE Skry Bełchatów. Niestety muszą przebrnąć piekielnie trudne turnieje kwalifikacyjne. FIVB przyznała Europie tylko pięć miejsc na igrzyskach. W odróżnieniu od innych gier zespołowych w siatkówce mistrzowie świata nie kwalifikują się automatycznie do turnieju olimpijskiego.

Mocną grupę mogą być lekkoatleci, aż z trzema szansami na finały a może nawet na medale. Ta trójka muszkieterów to dyskobol z MKS

Aleksandrów Łódzki Robert Urbanek. Adam Kszczot z RKS Ruda Łódź to czołowy 800-metrowiec świata. Po kilkuletniej walce z kontuzjami do światowej czołówki powrócił jego klubowy kolega skoczek wzwyż Sylwester Bednarek. Zgierz też będzie szczycił się swoimi olimpijkami. Medalistki mistrzostw świata, Europy i Europejskich Igrzysk w Baku, zapaśniczki ZTA Zgierz Rokszana Zasina i Anna Zwirydowska powinny wywalczyć olimpijskie nominacje. Dla czołowej łuczniczki świata Justyny Mospinek z Piątki Zgierz mogą to być trzecie igrzyska.

Po raz czwarty na olimpiadzie wystartuje medalistka mistrzostw Europy w strzelectwie Agnieszka Nagay O olimpijskie przepustki powalczą zapaśnicy z Piotrkowa Trybunalskiego. Od kilkunastu lat na igrzyskach wiosłują kajakarze górscy z Gerłacha Drzewica.

Może nie pobijemy rekordów uczestnictwa ludzi z naszego regionu, ale przywieziemy kilka medali. A wtedy, mam nadzieję, wrócą cudowne lata siedemdziesiątego XX wieku sportu w Łódzkiem. A naszym wybrańcom bogów życzę żeby za rok zatańczyli sambę a nie chodzonego

Marco Polo

# Nie kupuj kradzionego

**Policjanci z KPP Łódź Wschód apelują o kontakt ze strony osób posiadających informację o aktualnym miejscu przechowywania utraconej maszyny budowlanej – ładowarki teleskopowej marki MANTOU typ. MT932 o wartości ok. 100 tys. zł. (prezentujemy fotografie podobnie wyglądającego urządzenia).**

Ponadto policjanci apelują do osób zainteresowanych zakupem tego typu maszyny o sprawdzenie legalności jej posiadania przez pierwotnego właściciela, sprawdzenia źródła pochodzenia oraz numerów fabrycznych nadanych przez producenta. Sprawdzenia legalności w po-

licyjnych bazach informatycznych mogą Państwo dokonać w każdej jednostce policji na terenie kraju.

Wszystkie osoby, posiadające informacje w tym zakresie, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komendą Powia-

tową Policji powiatu łódzkiego wschodniego w Koluszkach ul. 11listopada 62f. Kontakt pod nr 44 719-62-23 w godz. 8-16 lub całodobowo z dyżurnym jednostki na nr 44 719-62-11 oraz pod numerami alarmowymi 997 lub 112.



## OGŁOSZENIA

- Zatrudnię do produkcji siatki ogrodzeniowej, tel. 786122120
- Sprzedam działkę 8600 m kw., tel. 510-050-291
- Szukam do sprzątnia, tel. 660-724-567
- Wynajmę na magazyn 270 m kw., może być po 135 m kw., Rzgów, tel. 649-73-79
- Odstąpię box w „Polosie”, tel. 500-109-340
- Absolwentów gimnazjum - do nauki w zawodach: blacharz, lakiernik, mechanik, tel. 2141145
- Sprzedam działkę bud. 1031 m. kw. Rzgów, 506797541
- Sprzedam wyrówniarko-grubościówkę 1400 x 300, tel. 604-477-146
- Koszenie kosą spalinową, kościarką, t el. 660-200-058
- Pomieszczenie do wynajęcia, 32 m kw. Stary Rynek w Rzgowie, tel. 604-477-146
- Sprzedam nowy piec centralnego ogrzewania, pow. 1,5 m, tel. 661-706-196
- Mobilne biuro rachunkowe, tel. 603-369-201
- Nowy piec kuchenny w wkładem c.o., tel. 604-477-146

## BAŁUCKI RYNEK OFERUJE

- doskonale mięsa i wyroby wędliniarskie od najlepszych polskich producentów
- tradycyjne polskie wyroby cukiernicze i pieczywa
- artykuły nabiałowe, drób i ryby najwyższej jakości
- zawsze świeże warzywa i owoce
- odzież i obuwie skórzane od polskich producentów
- artykuły gosp. domowego i elektroniczne
- kawa, herbata i produkty kolonialne
- akcesoria do domowej produkcji wina i piwa
- art. dla kibiców znanych klubów sportowych
- rewelacyjne ciasta i inne wyroby gospodyń wiejskich
- złoto i srebro oraz biżuteria sztuczna
- usługi kosmetyczne i fryzjerskie
- punkty gastronomiczne

ZAPRASZAMY DO NAS CODZIENNIE OD 7 DO 17,  
W SOBOTĘ DO 15

**BAŁUCKI RYNEK TWOIM RYNKIEM!**

*Kupcy z Bałuckiego Rynku*



## Hala „Zielony Rynek” na Placu Barlickiego oferuje:

- doskonale wyroby mięsne, wędliniarskie i garmazeryjne znanych polskich firm
- urozmaicony wybór ryb, drobiu i nabiałów na każdą kieszeń
- tradycyjne polskie pieczywa i wyśmienite wyroby cukiernicze
- zawsze świeże i tanie warzywa i owoce
- artykuły zoologiczne, sprzęt gospodarstwa domowego i elektronikę
- odzież, prasę, kosmetyki, papierosy, wyroby chemiczne
- kawę, herbatę, bakalie, przyprawy i inne artykuły kolonialne

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU  
W GODZINACH 6-18 A W SOBOTĘ 6-16

*Kupcy z hali „Zielony Rynek”*



## Targowisko Górniak w Łodzi oferuje:

- doskonale wyroby mięsne, wędliniarskie i garmazeryjne
- drób, ryby i nabiał na każdą kieszeń
- polskie pieczywa i wyroby cukiernicze według tradycyjnych receptur
- warzywa i owoce najwyższej jakości
- odzież, prasę, papierosy, kosmetyki i wyroby chemiczne
- biuro podróży, ubezpieczenia i fryzjera
- zioła i inne produkty medycyny naturalnej

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 7-19,  
W SOBOTĘ DO 16

ZAPRASZAMY SERDECZNIE NA ZAKUPY!

*Kupcy z Targowiska Górniak*



**DOM POGRZEBOWY  
KREMATORIUM  
CHŁODNIE I KAPLICE**  
MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH

WWW.KLEPSYDRA.PL

**DOM POGRZEBOWY I KREMATORIUM**

**GODNE POŻEGNANIE  
BLISKIEJ OSOBY**

**KLEPSYDRA**

INFOLINIA: 801 33 73 00 • TEL. 24H: 42 633 73 00

SIEDZIBA: ŁÓDŹ, UL. SOLEC 3/5 • ODDZIAŁ: RZGÓW, UL. ZACHODNIA 2

## INFORMATOR RZGOWSKI

<b>Urząd Miejski w Rzgowie</b> ul. Plac 500-lecia 22	tel. 42 214-12-10 fax 42 214-12-07
<b>Pogotowie Ratunkowe</b>	999
<b>Straż Pożarna</b>	998
<b>Policja</b>	997
<b>Pogotowie energetyczne</b>	991
<b>Pogotowie gazowe</b>	992
<b>Pogotowie wod.-kan.</b>	994
<b>Posterunek Policji</b> Rzgów, pl. 500-lecia 6	tel. 42 214-10-07
- dzielnicowy (Rzgów)	tel. 42 214-10-07
- dzielnicowy (Starowa Góra od nr. 40, Tadzín, Konstancyna, Kalino, Kalinko, Romanów, Huta Wiskicka, Grodzisko, Bronisin Dw.)	tel. 42 214-10-07
- dzielnicowy (Babichy, Prawda, Gospodarz, Stara Gadka, Guzów, Czyżeminek I, II, III, Starowa Góra do nr. 40)	tel. 42 214-10-07
<b>Komisariat Policji Rzgów</b> Rzgów, Plac 500-lecia 6	tel. 42 214-10-07
<b>Ochotnicza Straż Pożarna</b> Rzgów, ul. Nadrzeczna 11	tel. 42 214-10-08
<b>Biblioteka Publiczna</b> Rzgów, ul. Szkolna 3	tel. 42 214-10-12, 214-11-12
<b>Gminny Ośrodek Kultury</b> Rzgów, ul. Rawska 8	tel. 42 214-13-12
<b>Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej</b> Rzgów, ul. Rawska 8	tel. 42 214-21-12
<b>Gminny Ośrodek Zdrowia</b> Rzgów, ul. Ogrodowa 11	tel. 42 214-11-72, 214-11-73
<b>Ośrodek Dziennego Pobytu</b> Rzgów, ul. Ogrodowa 11	tel. 42 214-12-93
<b>Parafia rzymskokatolicka</b> Rzgów, pl. 500-lecia 7	tel. 42 214-10-04
<b>Przedszkole Publiczne</b> Rzgów, ul. Szkolna 1	tel. 42 214-14-39, 214-14-49
<b>Szkoła Podstawowa, Guzów</b>	tel. 42 214-10-86
<b>Szkoła Podstawowa, Kalino</b>	tel. 42 214-10-77
<b>Szkoła Podstawowa</b> Rzgów, ul. Szkolna 3	tel. 42 214-10-39
<b>Gimnazjum</b> Rzgów, ul. Szkolna 3	tel. 42 214-13-39
<b>USC, Rzgów, Pl. 500-lecia 22</b>	fax 42 214-10-39
<b>Zakład Wodociągów i Kanalizacji</b> ul. Stawowa 11	tel. 42 214-11-30
<b>Zakład Energetyczny SA Pabianice</b> ul. Piłsudskiego 19	tel. 42 214-11-91
<b>Zakład Gazowniczy</b> Pabianice, ul. Partyzancka 110	tel. 42 675-1000
	tel. 42 213-06-81, 213-06-82

## OGŁOSZENIA

- Torty tradycyjne i artystyczne na zamówienie, tel. 506262302
- Szukam opiekunki do dziecka, Rzgów, tel. 503-573-455
- Super elektryk, tel. 603954911
- Segment pokojowy tanio sprzedam, tel. 501-512-188
- Przyjmę kompleksowe przeszczenia, tel. 606-250-898
- Sprzedam działkę budowlaną, 1530 m kw., Rzgów, ul. Bema, tel. 500-128-002
- Sprzedam działkę 1029 m kw., Starowa Góra, tel. 796-343-436
- Usługi spawalnicze, dojazd, tel. 668-300-078
- Lokal na serwis samochodowy, Starowa Góra, tel. 791160772

**Wynajmę lokal 40 m kw., Rzgów, centrum miasta tel. 696-943-757**

- Księgowa poszukuje pracy, tel. 602-620-017
- Pokoje do wynajęcia, tel. 696-027-601
- Pokoje do wynajęcia w Rzgowie, tel. 505-615-861
- Koszenie kosą spalinową, tel. 600-989-671
- Do prac gospodarczych, dorowczo, tel. 214-16-32
- Do wynajęcia 40 m kw. na magazyn, Rzgów, tel. 604477146

**SPRZEDAMY**  
nieruchomość o powierzchni 2958 m kw.  
położoną w Rzgowie, ul. Letniskowa 2,  
zabudowaną budynkami:

- mieszkalno-użytkowym o pow. 570 m kw.
- gospodarczym o pow. 220 m kw.

Pisemne oferty prosimy kierować na adres:

**PPH POLDROB SA**

**92-202 Łódź, ul. Piłsudskiego 92**

**Blizsze informacje: tel. 42 674-04-67**

payrollteam

www.payroll-team.pl  
tel.: 506-122-906  
mail: biuro@payroll-team.pl

- **KADRY I PŁACE** - rozliczanie, prowadzenie teczek, czas pracy
- **ZUS** - deklaracje, zgłoszenia, korekty
- **KSIĘGOWOŚĆ** - usługi w zakresie prowadzenia: ksiąg rachunkowych spółek i osób fizycznych, podatkowej książki przychodów i rozchodów, ewidencji ryczałtu
- szkolenia BHP wstępne i okresowe
- Ocena Ryzyka Zawodowego
- protokoły wypadkowe - BHP
- odbiór dokumentów od klienta
- odbiór dokumentów z terenu CH Ptak w stałym punkcie oraz w stałych godzinach
- pracownicze ubezpieczenia grupowe
- pracownicze ubezpieczenia medyczne
- współpraca z lekarzem Medycyny Pracy

payrollteam <b>KSIĘGOWOŚĆ</b> <b>50%</b> 2 MIESIĄCE	payrollteam <b>KADRY PŁACE ZUS</b> <b>GRATIS</b> 1 MIESIĄC	payrollteam 3 POLECONE FIRMY NA KOMPLET USŁUG KSIĘGOWOŚĆ, KADRY, PŁACE POLECAJĄCY PRZEZ 3 M-CE OTRZYMUJE OPIEKĘ MEDYCZNĄ GRATIS <b>POLEĆ</b> ZNAJOMEGO	payrollteam 5 POLECONYCH FIRM NA KOMPLET USŁUG KSIĘGOWOŚĆ, KADRY, PŁACE POLECAJĄCY PRZEZ 6 M-CY OTRZYMUJE OPIEKĘ MEDYCZNĄ GRATIS <b>POLEĆ</b> ZNAJOMEGO
--	---	--	---

- Magazyn w Rzgowie ok. 100 m kw. do wynajęcia, tel. 601-363-875
- Sprzedam dom 190 m kw. w Rzgowie, tel. 505-615-861
- Kupię dom w Rzgowie, tel. 880-440-780
- Działkę rolno-budowlaną sprzedam, Rzgów, tel. 514034393
- 40-latek szuka pracy w gm. Rzgów, tel. 603-294-484
- Spawanie aluminium, stal nierdzewna, tel. 668-300-078
- Do wynajęcia 65 m kw., Gospodarz, tel. 512-382-765
- Sprzątanie wnętrza, mycie okien, tel. 886-721-934
- Magazyn do wynajęcia w Tuszynie, 150 m kw., przy trasie na Katowice, tel. 512-246-351

**Absolwentów gimnazjum do nauki w zawodach: blacharstwo, lakiernictwo, mechanika**  
**tel. 42 214-11-45**

- Magazyn do wynajęcia, 180 m kw., tel. 605-060-104
- Wycena nieruchomości, tel. 694-348-071
- Plac 1500 m kw. przy DK-1 wynajmę, tel. 533-141-770
- Operaty szacunkowe, tel. 601-212-313
- Rzeczoznawca majątkowy, tel. 668-039-086
- Operaty szacunkowe, tel. 601-212-313
- Sprzedam 1 ha inwestycyjne k. „Ptaka”, tel. 530-347-057
- Lokal na serwis samochodowy, 130 m kw., Rzgów, tel. 604-073-997
- Rzeczoznawca majątkowy, tel. 694-348-071
- Angielski – korepetycje, tel. 663-430-850
- Tanio pranie dywanów i tapicerek, tel. 665-121-391
- Poszukuję magazynu do wynajęcia w rejonie CT PTAK, 100-300 m kw. tel. 500-109-339
- Działki budowlane sprzedam, w Starowej Górze, tel. 508086244
- Pranie tapicerki samochodowej, mycie i sprzątanie, tel. 502-137-422

### „Nowy Rynek”, ul. Felińskiego 2 w Łodzi oferuje:

- tradycyjne polskie pieczywa i wyroby cukiernicze, cukierki, ciastka na wagę
- wyśmienite wyroby mięsne, wędliniarskie i garmazeryjne
- zawsze świeże warzywa i owoce, bakalie, kasze, grochy na wagę
- drób, ryby i nabiał na każdą kieszeń
- odzież, prasę, papierosy, kosmetyki i wyroby chemiczne
- biuro podróży, ubezpieczenia, fryzjera oraz medycynę naturalną z pijawkami

Czekamy na Was codziennie od 7 do 19, w sobotę do 16  
Zakupy u nas to przyjemność. Zapraszamy serdecznie!  
Kupcy z „Nowego Rynku”



## GAZETA RZGOWSKA

**Wydawca:**  
Stowarzyszenie Przedsiębiorców Rzgowa  
ul. Plac 500-lecia 14  
95-030 Rzgów  
tel.: 42 235-26-28  
fax: 42 214-18-41  
**Redakcja:** tel.: 42 235-26-28

**www.gazetarzgowska.pl**  
**redakcja@gazetarzgowska.pl**

Magazyn Kupców i Przedsiębiorców Gminy Rzgów ISSN 2081-8106  
**Redaguje zespół:**

Ryszard Poradowski - redaktor naczelny,  
**Reklama:** reklama@gazetarzgowska.pl

Redakcja i wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i informacji pochodzących od osób i instytucji zewnętrznych. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty, edycji nadesłanych materiałów, a także do publikowania materiałów w dogodnym dla redakcji czasie i kolejności oraz niepublikowania materiału bez podania przyczyny.

Druk: Polskapresse Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, drukarnia w Łodzi, ul. Skorupki 17/19  
Kolportażem „Gazety Rzgowskiej” zajmuje się firma „Ulotex 2. Iwona Kozłowska” z Łodzi.

# Międzynarodowe Targi Mody

